

Gazeta Współczesna

Proletariusze
wszystkich
krajów,
łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 213 (8601)

Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek, 18 września 1978 r.

Nakład: 129.449

A

Cena 1 zł

Rokowania SALT-II wkroczyły w decydującą fazę

WASHINGTON (PAP) —
Korespondent PAP Stanisław
Głębicki pisze:

Amerkański negocjator w
rozmowach SALT Paul Warn-
ke, który przed kilkoma dnia-
mi powrócił z Moskwy, gdzie
uczestniczył w kolejnej run-
dnie rokowań amerykańsko-
radzieckich i przygotował
szereg raportów, w których
radzieckie spotkanie na szcze-
blu ministrów spraw zagran-
icznych, w przemówieniu
wygłoszonym w sobotę w Fi-
ladelphii stwierdził, że rokowa-
nia SALT II wkroczyły w
kolejną fazę. Zdaniem Warn-
kego, jest bardzo prawdopodob-
ne, że pełne porozumienie
ostatecznie zostanie osiągnięte
przed końcem br.

P. Warnke poinformował, że
rozkłady koncentrują się
obecnie na sprawie nowych,
znajdujących się w stanie o-
pracowywania typów broni
nuklearnych, które powinny
być objęte układem, a więc
ich rozwój ograniczony lub
całkowicie zakazany. Nego-
cjator amerykański powie-
dział, że w tej sprawie jeszcze
nie osiągnięto porozumienia,
„wierzę jednak, dodał Warn-
ke, iż osiągniemy kompromis
możliwy do zaakceptowania
przez obie strony.

Targi Krajowe „Jesień 78” — zakończone

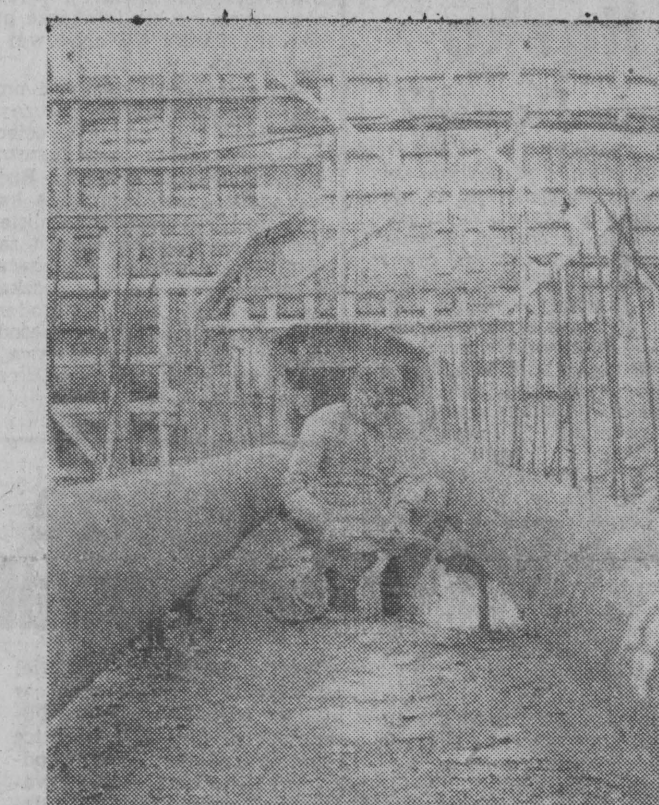
Handel zakontraktował atrakcyjne wyroby

POZNĄŃ (PAP) — 16 bm.
zakończyło się w Poznaniu
doroczne spotkanie producen-
tów i handlowców — Targi
Krajowe „Jesień 78”. Nie
wszystkie targowe propozycje
przemysłu i drobnej wytwór-
czości wartości 266 mld zł
znalazły uznanie w oczach
handlu; jego przedstawiciele
dokonywali zakupów rozwią-
zań, kontraktując wyroby a-
trakcyjne, poszukiwane na
rynku.

Według opinii przedstawi-
cieli handlu, obecne targi u-
płynęły pod znakiem partner-
skiej współpracy z przemy-
słem, który wykazał pełne
rozumienie dla postulatów
handlu w kierunku bardziej
elastycznego dostosowania
swoich propozycji do najpil-
niejszych potrzeb rynku po-
przez ilościowe zwiększenie
wyrobów najbardziej poszuki-
wanych, przy jednoczesnej
rezygnacji lub zmniejszeniu
produkcji towarów, których
mamy w nadmiarze. We
wszystkich niemal grupach
artykułów przemysłowych,
służących wyposażeniu domu,
rekreacji i rozrywce, w odzie-
ży oraz wśród tzw. „1001 dro-
biazów” znalazło się wiele
nowości, które w roku przy-
szłym powinny wzbogacić na-

szę sklepy. Równocześnie jed-
nak handlowcy wysunęli wie-
le zastrzeżeń pod adresem no-
wości pozornych, które wyróż-
niała jedynie nie uzasadniona,
zbyt wysoka cena. Przeprowa-
dzone, na targach rozmowy
zmierzały do obniżenia cen
tych wyrobów, takich jak np.
prosta przyczeba namiotowa

do „malucha” za... 45 tysięcy
złotych, aparat fotograficzny
„Start”, którego cena — po
minimalnych zmianach kon-
strukcyjnych — „skoczyła” z
1450 zł na 3500 zł, czy ociepla-
cze namiotowe „Polisportu”,
które zdrożały z 1400 do 2200
zł.



Na górnym odcinku Wisły budowane są obecnie trzy stopnie
wodne. Na jednym z nich w Dworach k. Oświęcimia prowa-
dzone są prace przy budowie kanału.
NA ZDJĘCIU: przygotowania do końcowego montażu jednej
ze śluz jaz.

Zmarł prof. Sylwester Kaliski



W roku 1962 został wybrany
członkiem Polskiej Akademii
Nauk.
W 1974 r. Sejm PRL powo-
łał go na stanowisko ministra
Nauki, Szkolnictwa Wyższego
i Techniki. Równocześnie mi-
nister Sylwester Kaliski twór-
czo kontynuował badania nau-
kowe, kierował pracą Instytutu
Fizyki Plazmy i Laserowej
Mikrosyntezy w Warszawie.
Osiągnięcia oraz dorobek jego
zespołu czterokrotnie zostały
wyróżnione nagrodami pań-
stwowymi I stopnia „za
prace w dziedzinie teorii pól
sprężystych, teorii połączo-
nych pól mechanicznoelektro-
magnetycznych, w dziedzinie elek-
troniki i fononiki i laserowej
mikrosyntezy termojądrowej”.
Osiągnięcia naukowe prof.
Sylwestra Kaliskiego przyczyni-
ły się do rozwoju techniki
obronnej oraz znalazły szerokie
zastosowanie w gospodarce
narodowej.
Zarłowi komunista, członek
PZPR od 1959 r. Sylwester
Kaliski wymagał wiele od sie-
bie i innych. Był wybitnym pe-
dagogiem. Cieszył się powo-
dzeniem i szacunkiem i uzna-
niem środowiska naukowego
polskiego i międzynarodowe-
go. Był autorem ponad 550
prac naukowych oraz wielu
wynalazków opatentowanych
w kraju i za granicą.
Sylwester Kaliski posiadał li-
czne odznaczenia państwowe,
m.in. Order Sztandaru Pracy i
Klasy, Krzyż Komandorski Or-
dery Odrodzenia Polski. Wy-
różniony był również wieloma
polskimi odznaczeniami i me-
dalami wojskowymi oraz od-
znaczeniami zagranicznymi, w
tym radzieckim Orderem
Przyjaźni Narodów.

Do godziny 10 w niedzielny
poranek nikt nie był pewien,
czy pogoda się wyklaruje.
— Będzie, czy nie — mówił
Ryszard Bielecki, kierownik
MHS SKR w Miastkowie. —
Trzeba iść do roboty. Broni-
sław Zwierciadłowski i Zdzisław
Świercz pracują u

Pracowita niedziela łomżyńskich żniwiarzy

Do godziny 10 w niedzielny
poranek nikt nie był pewien,
czy pogoda się wyklaruje.
— Będzie, czy nie — mówił
Ryszard Bielecki, kierownik
MHS SKR w Miastkowie. —
Trzeba iść do roboty. Broni-
sław Zwierciadłowski i Zdzisław
Świercz pracują u

Amerkańscy najemnicy — w Rodezji

LONDYN (PAP) — Do Sa-
lisbury przybyła z Londynu
300-osobowa grupa najemni-
ków amerykańskich, aby
jak oświadczył ich dowódca
— walczyć z partyzantami.
Rekrutują się oni głównie z
zawodowych zabójców, któ-
rzy zdobyli doświadczenie
podczas pacyfikacyjnych ope-
racji w czasie wojny w Wiet-
namie. Według informacji
prasowych, co trzeci białych
w szeregach armii rodezyjskiej
jest najemnikiem.

Bieńkowskiego, Lemańskiego,
Chojnowskiego...
W szacunkowym punk-
cie SKR do wyjazdu szykują
się dwa „Bizony”. Przygo-
tuje je właśnie do drogi Ka-
zimiერ Kurpiewski i Bogdan
Zaborski. Będą pracować
na polach Bronisława Dębow-
skiego i Henryka Narożnego
w Miłynie. Trzeba tylko wy-
mienić jeden z zębów tnących
w kombajnie.

160 kombajnistów wyruszyło
w tę niedzielę do pracy. Mogła
ich śmiecić każda wiejska
awaria, czy niepogoda. Dziś
już wiadomo, że wytrwają.
Usunęli w tych żniwach bli-

Promocja oficerska Marynarki Wojennej na Westerplatte

GDANSK (PAP) — 17 bm.
odbyła się w Gdańsku uroczy-
sta promocja absolwentów
Wyższej Szkoły Marynarki
Wojennej im. Bohaterów We-
sterplatte w Gdyni, na pierw-
szy stopień oficerski — pod-
porucznika Marynarki Wo-
jennej oraz przyszłego słucha-
czy studiów pierwszego roku
uczelni.

Przy nabrzeżu Westerplatte
Portu Gdanskiego zacięto wia-
ty w wielkiej gali banderowej o-
kręty Marynarki Wojennej —
niszczytel rakietowy ORP
„Warszawa”, jednostki szkol-
ne, podwodne, trałowce, ści-
gacze, okręty desantowe.
Tradycyjnym zwyczajem,
delegacja dowództwa WSMW
i podchorążych złożyła kwia-
ty przed pomnikiem obroń-
ców i wywolicielem Wybrze-
ża na Westerplatte.

Kulminacyjny punkt uro-
czystości stanowiła promocja
oficerska: z rąk dowódcy Ma-
rynarki Wojennej wiceadmi-
rała Ludwika Janczyńskiego
goręcości absolwenci otrzymali
dyplomy ukończenia studiów i
awans na pierwszy stopień
oficerski.

Młodzi oficerowie złożyli
ślubowanie.
Uroczystości zakończyła de-
filada wszystkich roczników
WSMW i szkoły chorążych
Marynarki Wojennej.

21 września VIII Plenum CRZZ

WARSZAWA (PAP) — 21
bm. odbędzie się w Warsza-
wie VIII Plenum Centralnej
Rady Związków Zawodowych.
Tematem posiedzenia będą
sprawy związane z dalszym
pooblebaniem skuteczności
działania związków zawodo-
wych w socjalistycznym wy-
chowaniu młodzieży.



Bochen chleba z tegorocznych zbiorów wręczają gospodarzowi dożynek w Janowie
— I sekretarzowi Komitetu Gminnego PZPR — JERZEMU KRASZYŃSKIEMU sta-
rostowie — FILOMENA KUMPAŁOWSKA i MIECZYSLAW JACEWICZ.
Fot. Z. Lenkiewicz

Wysokie uznanie dla rolniczego trudu

Wczorajsza uroczystość święta pługów w gminie
JANÓW była okazją do podsumowania wyjątkowo
trudnych, tegorocznych żniw. Stanowiła też wyraz
uznania dla rolników, mechanizatorów, młodzieży i
mieszkańców miast, pomagających w pracach żniw-
nych.

Nie notowany od wielu lat,
niekorzystny przebieg pogo-
dy sprawił, iż żniwa w woj.
białostockim i całym regio-
nie północno-wschodnim
wymagały zwielokrotnionej

wysiłku. Mimo lepszego wy-
posażenia technicznego w
niektórych gminach woje-
wództwa prace te trwały na-
dal.

W przeddzień imprezy ak-

tyw polityczno-gospodar-
czy gminy Janów
spotkał się z so-
łtysami i przedstawicielami
jednostek obsługujących rolni-
ctwo, celem omówienia
najpilniejszych zadań. Po-
dobnym problemem poświę-
cone było sobotnie, woje-
wódzkie spotkanie młodzie-
ży ZSMP — producentów
rolników i mieszkańców
miast, uczestników akcji
„Każdy kłosa na wagę złota”.
Młodzież, która wyróżnia
się w pracach żniwnych, o-
trzymała dyplomy uznania.
Wśród naliczonych w woj.
białostockim znaleźli się:
zarządy ZSMP w Belsku
Podlaskim, Korycinie i Dro-
hicynie.

W tegorocznych żniwach
w woj. białostockim wzięło
udział blisko 10 tys. człon-
ków organizacji młodzieżo-
wej. Do pomocy żniwa-
rów stanęło 59 młodzieżo-
wych brygad remontowych,
69 dziewcząt pełniło funk-
cje wychowawczyń w sezo-
nowych przedszkolach.

Niedzielną imprezę święta
pługów w Janowie rozpoczął
konkurs orki. Do rywalizacji
stanęli przyodujący trakto-
ryści z całego wojewódz-
twa. Najlepsze oceny uzy-

Już ponad 22 tys. rent i emerytur przyznano rolnikom

WARSZAWA (PAP) — Co-
raz więcej emerytur i rent
oraz innych świadczeń przy-
znaje placówki ZUS na pod-
stawie ustawy o zaopatrzeniu
emerytalnym rolników i ich
rodzin z 27 października 1977
r. W ciągu 8 minionych mie-
sięcy emerytury i renty z ty-
tułu tej ustawy otrzymało już
około 22 tys. rolników, którzy
przekazali swe gospodarstwa
państwu lub następcom.

Najwięcej emerytur i rent,
których średnia wysokość wy-
nosi dotychczas ok. 2.400 zł
miesięcznie, przyznano w woj.
rzeszowskim, a następnie bia-
łostockim, lubelskim, wroc-
ławskim, bydgoskim, piotr-
kowskim, białkopodlaskim,
wielkopolskim, tarnowskim,
łomżyńskim i zamojskim.
Łącznie w tych 11 wojewódz-
twach rolnicy otrzymali bli-
sko 10 tys. emerytur i rent, tj.
ponad 44 proc. ogółu takich

świadczeń przyznanych w ca-
łym kraju.
Charakterystyczne jest
wzrost liczby przyznawanych
emerytur i rent. Jeżeli w o-

ciąg dalszy na str. 2

ciąg dalszy na str. 3

Katastrofalne trzęsienie ziemi w IRANIE

LONDYN (PAP) — W sobotę ok.
godz. 15 czasu warszawskiego w
centralnej części Iranu nastąpiło
trzęsienie ziemi, o sile około 7-8
stopni w 8-stopniowej skali Rich-
tera. Epicentrum trzęsienia znaj-
dowało się około 700 km na
wschód od Teheranu, w pobliżu
miast Tabas i Birland i Ferdow.
Odczuło go również w Teheranie,
gdzie w mieszkaniach zakłóciły
się lampy i zadźwięczały szczyby
otwieraczy.

Na miejsce katastrofy żywioło-
wej udali się ekipy ratunkowe.
Agencje prasowe przypominają,
że we wrześniu 1968 r. w wyniku
trzęsienia ziemi w tej części Ira-
nu zginęło 20 tys. osób.

Według informacji jakie napły-
nęły w niedzielę w południe do
Londynu z Iranu, skutkiem trze-

śnienia ziemi, jakie nawiedziło ten
kraj, około 7 tys. osób poniosło
śmierć. Jak podaje irańska AGEN-
cja PRS, ofiarami trzęsienia ziemi
jest 2,2 miliona mieszkańców Ta-
bas, które liczyło 12,9 tys. miesz-
kańców. Gubernator miasta oś-
wiadczył, że wielu rannym, jeśli
nie uzyskają szybkiej pomocy, sa-
groża śmierć.

Pomoc medyczna w rejonie na-
wiedzonym przez trzęsienie ziemi
jest utrudniona, gdyż wszyscy le-
karze w Tabas ponieśli śmierć.
Na miejsce katastrofy skierowane
zostały helikoptery i samoloty
transportowe z ekipami me-
dycznymi, które mają zabierać
ranne. Z polecenia Szacha
Iranu do operacji ratunkowej
skierowano 700 żołnierzy armii
irańskiej.

Wzmocnienie oddziałów izraelskich na granicy z Libanem

BEJRUT, PARYŻ (PAP) —
Oficjalne źródła palestyńskie
poinformowały w sobotę, że
około 60 tys. izraelskich żoł-
nierzy zajęło stanowiska w
pobliżu granicy z Libanem. A-
gencja France Presse donosi z
Bejrutu, iż wojska izraelskie
rozniecone na granicy liba-
ńsko-izraelskiej zostały
postawione w stan pogoto-
wia.

Miejscowi obserwatorzy pod-
kreślają, że tego rodzaju duże
ruchy wojsk i pełna mobiliza-
cja armii izraelskiej zdarza
się po raz pierwszy w tym re-
gionie od czasu wojny na
Bliskim Wschodzie w paź-
dzierniku 1973 roku. Według
Reutersa w kołach palestyń-
skich wyraża się pogląd, iż
Izrael może zaatakować Sy-
rię i Palestynę, jeśli

trójsłonne rozmowy amery-
kańsko-egipsko-izraelskie
w Camp David zakończą się
niepowodzeniem. Korespondent
Reutersa zaznacza, że Izrael
koncentruje głównie swe od-
działy we wschodniej części
granicy izraelsko-libańskiej —
w pobliżu wzgórz Golan i gra-
nicy z Syrią. W rejonie tym
Izrael zaistniał nowe sta-
nowiska artylerystyczne.



W 50-lecie istnienia PZL otwarto na Pl. Zwycięstwa w Warszawie wystawę samo-
lotów i śmigłowców o różnym przeznaczeniu.
CAF—Frelek—telefoto

Siostry syjamskie

WASZYNGTON — W pla-
tek w Appleton w stanie Wi-
sconsin przyszły na świat sio-
stry syjamskie, zrośnięte
międnicami. Stan noworodków
określono jako zadowalający.
Dziewczynki zostaną umie-
szczone w dziecięcym szpitalu w
Milwaukee, gdzie lekarze do-
konają oceny możliwości
przeprowadzenia operacji roz-
dzielenia.

Prognozy: DLA WOJEWÓDZTWA białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie umiarko-
wane, miejscami duże, przelotne
opady deszczu. Temperatura mak-
symalna 14-16 st., minimalna 8-
10 st. C. Wiatry umiarkowane i
dość silne poruszyły zachodnie i
południowo-zachodnie.
JUTRO — nadciśnienie chłodno.
DZIŚ imieniny: Ireny i Józefa.
(sika)

9 bm. — XXXIII sesja ZO ONZ

Na porządku dziennym najważniejsze sprawy międzynarodowe

NOWY JORK (PAP) — Korespondent PAP Zbigniew Bożek pisze:

19 bm. w Nowym Jorku otarta zostanie XXXIII sesja gromadzenia Ogólnego Nadzwyczajnego. Rok leżący jest najprawdopodobniej w dziejach ONZ, w ciągu którego odbyły się m. in. aż trzy sesje specjalne gromadzenia Ogólnego (rozwiązanie, namibijska i w sprawie finansowania sił ONZ w Libanie). Jak stwierdził sekretarz generalny ONZ w dobie raportu — okres ten był również bezprecedensowym pod względem zakresu problemów omawianych na forum tej organizacji. Sesja jesienna będzie miała sekondą duży porządek dzienny (131 punktów), oraz ekordową liczbę mówców w ebiec generalnej, do której zaplanowano 142 państwa. Znacząco, że tylko 7 spośród wszystkich członków ONZ nie przystąpiło do trybuny sesji o ważniejszych sprawach międzynarodowych. W związku z ugodzonym już przez Radę

Bezpieczeństwa przyjeździe do ONZ Wyp Salomona, licząca państw członkowskich dobiega na początku sesji do 150. W porządku dziennym sesji dominują sprawy umocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego, powstrzymania wyścigu zbrojeń, oraz sprawy międzynarodowej współpracy gospodarczej i rozwoju. Pierwsze tematy są pokłosiem X sesji specjalnej w sprawie rozbrojenia i stanowią wynik konsekwentnej działalności dyplomatycznej wspólnoty państw socjalistycznych. Ze szczególnym zainteresowaniem spotyka się radziecka inicjatywa w sprawie zawarcia międzynarodowej konwencji gwarantującej bezpieczeństwo państw nienuklearnych.

Jeśli chodzi o polskie koncepcje, w ONZ sporo mówi się o sprawie wychowania społeczeństwa w duchu pokoju. Kwestia ta została podniesiona z trybuny ONZ w przemówieniu Edwarda Gierka, wygłoszonym w sali Zgromadzenia Ogólnego w r. 1974. Sesja omawiać będzie także takie polskie inicjatywy, jak o-

chrona i dalszy rozwój dóbr kulturalnych świata, oraz kształcenie deklaracji praw dziecka w konwencji międzynarodowej. Sprawa współpracy ekonomicznej nabiera wyjątkowej aktualności w świetle nieoczekiwanej zamrożenia przez kraje III świata prac tzw. komitetu całości ds. realizacji nowegoładu ekonomicznego. Dozdoło do tego w związku z naleganiem tych krajów na rozszerzenie zakresu kompetencji komitetu. Sprawę postanowiono przekazać XXXIII sesji Zgromadzenia Ogólnego.

W porządku dziennym sesji tradycyjnie licznie reprezentowane są problemy bliskości wschodniej oraz sprawy Namibii. W tym aspekcie szczególnego znaczenia nabierają punkty dotyczące operacji pokojowych ONZ, w których uczestniczy aktualnie przeszło 12 tys. żołnierzy i oficerów. Liczba ta, w przypadku przyjęcia przez Radę Bezpieczeństwa raportu sekretarza generalnego ONZ w sprawie Namibii, może się wkrótce powiększyć do ok. 20 tys.

Krwawa rozprawa wojsk Somozy z powstańcami w Leon

BUENOS AIRES (PAP) — W Nikaragui toczą się nadal zaciełe walki wewnętrzne. Szacuje się, że w wojnie domowej zostało zabitych około 500 osób, a setki rannych.

Agencja Reutersa pisze, że — jak się wydaje — wojska reżimowe zdobyły przewagę nad powstańcami usiłującymi obalić dyktatorski reżim Anastasio Somozy. Dyktator kieruje operacjami podległych mu sił zbrojnych z podziemnego bunkra w rejonie hotelu „Intercontinental” w Managui. Doniesienia agencji wskazują, że w operacjach przeciwko powstańcom wojska reżimowe przysuwają się o bencie na północ kraju. W akcji wspomagała je czołgi i samoloty dysponujące rakietami. Po kilkudniowych krwawych walkach wojska rządowe spacyfikowały miasto Leon. Doniesienia agencji wskazują,

że podczas walk działy się w tym mieście dantejskie sceny. Uciekinierzy z Leon twierdzą, że dla zdobycia barykad wzniesionych przez powstańców wojska reżimowe pedzły przed czołgami kobiety i dzieci. Ulice zalane są tam zmasakrowanymi zwłokami. Przebywający w Leon dziennikarze amerykańskiej telewizji poinformowali, że w akcji przeciwko powstańcom podległe dyktatorowi lotnictwo prowadziło systematyczne akcje niszczenia miejskich zabudowań. Agencja Reutersa pisze, że obecnie powstańcy, którzy noszą czerwono — czarne mundury wycofują się w kierunku wzgórz z zamiarem utworzenia linii obrony w terenie wiejskim. Ogłoszony przez radio komunikat władz wyzywa ludność do podjęcia środków przeciwdziałających wybuchowi epidemii.

Brytyjscy liberałowie krytykują wielkie partie

LONDYN (PAP) — W sobotę w miejscowości Southport w środkowej Anglii zakończył się obradujący od 11 bm. zjazd Brytyjskiej Partii Liberalnej. W przemówieniu końcowym przywódcą tego ugrupowania, David Steel w ostrzych słowach zaatakował główną brytyjską partię polityczną — konserwatywną Partię Tory. Oświadczając, że obecnego systemu politycznego Wielkiej Brytanii nie można już nazwać demokracją, lecz dyktaturą dwóch wielkich partii.

Lider liberałów powtórzył niejednokrotnie wysuwane przez nich żądania reformy systemu wyborczego. Obowiązujący w W. Brytanii system reprezentacji większościowej faworyzuje największe partie, stawiając zawsze liberałów w niekorzystnej sytuacji. Chociaż w wyborach parlamentarnych z 1974 r. zdobyli oni 183 proc. głosów, w tym czasie znaleźli się tylko 13 deputowanych liberałów, a więc załedwie 13 proc. ogólnej liczby 855 posłów. Liberałowie zapowiedzieli, że nie zamierzają odnowić umowy parlamentarnej z Partią Pracy.

Całkowite fiasko rozmów w Camp David?

WASZYNGTON (PAP) — Korespondent PAP, Stanisław Głabiński pisze:

Uczestnicy szczytu w Camp David najwyraźniej zmęczeni, a zapewne i zniechęceni 12 dniami nieprzerwanych obrad bez precedensowej konferencji międzynarodowej, postanowili, że zakończy się ona w niedzielę bez względu na jej wyniki. W momencie ogłoszenia tej decyzji do wiadomości dziennikarzy, Sadat i Begin nadal dalecy byli od osiągnięcia chociażby częściowego porozumienia. Rzecznik prasowy Białego Domu zapowiedział, że przez całą niedzielę będą trwały konsultacje i rozmowy. Dyplomaci i dziennikarze egipscy w Waszyngtonie nie ukrywają rozczarowania i uważają, że winę za niedojście do porozumienia ponosi Izrael.

W ośrodku prasowym w Thurmout twierdzi się, że nie osiągnięto w szczególności porozumienia w dwóch najważniejszych sprawach: w przyszłości rejonu Gazy i zachodniego brzegu Jordanu. M. Begin podobno stanowczo odrzucił propozycję przez J. Cartera kompromisu w sprawie przyznania mieszkańcom tych obu rejonów autonomii i administracyjnego związania zachodniego brzegu Jordanu. Nie wyraził on też zgody na wycofanie z obu rejonów wojsk izraelskich ani o bencie, ani w możliwej do przewidzenia przyszłości. W zamian za przyjęcie tego kompromisu Carter proponował Beginowi amerykańskie gwarancje dla bezpieczeństwa i nowych granic Izraela.

Decyzja o zakończeniu szczytu w niedzielę wieczorem jest komentowana w Waszyngtonie całkiem jednoznacznie jako przyznanie się uczestników konferencji do poniesionej klęski.

Nowy front lewicowy powstał w Pakistanie

DELHI (PAP) — Korespondent PAP, Ryszard Piekarowicz pisze: Jedenaście pakistańskich ugrupowań lewicowych utworzyło 18 bm. „Ludowy Front Demokratyczny”, na którego czele stanął przywódca Partii Robotniczej, Aftab Bhagat. Decyzję o założeniu Frontu powzięto na dwudniowej konferencji w Lahore.

Już poprzednio powstał w Pakistanie „Narodowy Front demokratyczny” skupiający 1 stronictwa lewicowe. Na konferencji w Lahore nie osiągnięto porozumienia w sprawie udziału tych stronictw we frontie ludowym.

M. Hermaszewski wśród żołnierzy LWP

WARSZAWA (PAP) — Jednym z ważnych elementów obchodów 35-lecia powstania Ludowego Wojska Polskiego są spotkania pierwszego polskiego lotnika-kosmonauty, ppłk Mirosława Hermaszewskiego z żołnierzami Wojska Polskiego.

W sobotę 16 bm. ppłk pilot M. Hermaszewski spotkał się z pracownikami Sztabu Generalnego WP i Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego.

Z trzech województw

UROCZYSTOŚCI Z OKAZJI DNIA ENERGETYKA W ŁOMŻY

Z okazji Dnia Energetyka, w rejonie Łomży odbyła się w ubiegłą sobotę podniosła uroczystość. Zakład otrzymał sztandar oraz resortową odznakę „Zasłużony dla zakładów energetycznych okręgu centralnego”. W uroczystości, na którą przybyli: wojewoda łomżyński — Jerzy Zientara, kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR — Stanisław Sidor oraz dyrektor naczelny ZEOC — Bronisław Pertkiewicz, miały szczególne znaczenie. Montaż, pracownicy stacji rozdzielczych i dyspozytorzy obchodzili Dzień Energetyka i jednocześnie 60-lecie komunistycznej energetyki.

Ryszard Frelek przebywał w Grecji

ATENY (PAP) — Na zaproszenie KC KPG w Grecji przebywał sekretarz KC PZPR, przewodniczący komisji Spraw Zagranicznych Sejmu, Ryszard Frelek. Omówiono z kierownictwem KC KPG dalszy rozwój bliskich kontaktów między oboma partiami. Rozmowy z I sekretarzem KC KPG, Charilaosem Florakimem oraz innymi przedstawicielami kierownictwa partii potwierdziły

całkowitą zgodność stanowisk obu partii w kwestii umacniania ideowej jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, a zwłaszcza ich wspólne dążenie do realizacji programu przyjętego na berlińskiej Konferencji Partii Komunistycznych i Robotniczych Europy. Potwierdził to zdecydowane poparcie obydwu partii dla polityki odpięcia i pełnej realizacji Aktu Końcowego KBWE. Podkreślono znaczenie zahamowania wyścigu zbrojeń i otwarcia dróg ku rozbrojeniu oraz doniosłość zmierzających ku temu inicjatyw ZSRR, Polski i innych krajów socjalistycznych.

Oceniono zgodnie, że wśród negatywnych zjawisk w polityce międzynarodowej szczególnie skłódlivy charakter ma antysocjalistyczny i antydemokratyczny kurs kierownictwa Chin, potencjonalnie zwiastujący hegemonistyczny nacisk na Socjalistyczną Republikę Wietnamu i Laoską Republikę Ludową — Demokratyczną, wyrażając przy tym pełną solidarność z bohaterami narodami tych krajów w obronie ich suwerenności. I sekretarz KC KPG i całe kierownictwo partii dało wyraz pełnemu poparciu dla szerokiego rozwoju przyjaznych stosunków między Grecją a Polską.

R. Frelek został przyjęty przez przewodniczącego parlamentu greckiego, Dimitrisa Papaspiro, potwierdzając w imieniu Sejmu zaproszenie do przewodniczącego i delegacji parlamentu Grecji do złożenia oficjalnej wizyty w Polsce. R. Frelek spotkał się także z przewodniczącymi głównych partii politycznych w Grecji. Wszystkie spotkania i rozmowy były potwierdzeniem dążenia obu krajów do wzmożenia rozwoju stosunków polsko-greckich.

Czy Theodorakis zostanie merem Aten?

ATENY (PAP) — Znanymi grecki kompozytor, 53-letni Mikis Theodorakis, autor muzyki do filmu „Grek Zorba” oświadczył na konferencji prasowej, że w najbliższych wyborach miejskich 15 października będzie się ubiegał o stanowisko burmistrza Aten z ramienia Komunistycznej Partii Grecji.

Japoński sztuczny satelita Ziemi

TOKIO (PAP) — Z poligonu Uchinoura został wystartowany kosmos japoński sztuczny satelita Ziemi „Exos-B” o wadze 92 kg, przeznaczony do badania różnolarnych.

W SKRÓCIE

MOSKWA — Prezydent Finlandii, Urho Kekkonen opuścił w niedzielę Związek Radziecki po zakończonym kilkudniowym przyjacielskiej wizyty w tym kraju. Finskiego gościa pożegnał premier ZSRR, Aleksiej Kosygin.

BUDAPEST — W dniach 15-18 września przebywał na Węgrzech przewodniczący Komitetu Wykonawczego OWP Jasser Arafat, na czele palestyńskiego delegacji. Arafat i towarzyszące mu osoby zostali przyjęci przez pierwszego sekretarza KC WSPR Janosa Kádara. Rozmowy przeprowadzone przez delegację palestyńską na Węgrzech dotyczyły przede wszystkim ostatnich wydarzeń na Bliskim Wschodzie.

LIZBONA — Prezydent Anglii Agostinho Neto oświadczył, że w czasie wizyty w prowincji Kabilinda (enklawa angielska między Zairem a Kongo), że w najbliższym okresie zostanie ogłoszona amnestia dla kilkuset więźniów. Chodzi tu przede wszystkim o byłych członków organizacji rozłamowych — FNLA i tak zwane „Fronty Wyzwolenia Enklawy Kabilinda” oraz o osoby, które współpracowały z tymi organizacjami.

OTTAWA — Rząd Kanady oświadczył, że w ciągu 60 dni rozszerzy swoją jurysdykcję na obszar 160 km kwadr. wod zatok i Main, jeśli nie uda mu się osiągnąć ze Stanami Zjednoczonymi porozumienia w tej sprawie. Departament Stanu odrzucił żądania Kanady i oświadczył, że Stany Zjednoczone są gotowe do kontynuowania rokowań dotyczących kwestii granic morskich między obu krajami. Warto zaznaczyć, że spor amerykańsko-kanadyjski dotyczył dostępu do jednego z najbardziej znanych wiat na świecie, jakim jest Georges Bank.

MADRYT — Nieznani sprawcy dokonali w sobotę zamachu na biuro pierwszego sędziego w San Sebastian (Kraj Basków). Eksplozja nie spowodowała ofiar w ludziach, ale znaczne straty materialne. Do zamachu nie przynależała żadna organizacja terrorystyczna.

OSTROŁĘKA — Wojna wzięła przyspieszenie o sobie. W lecie kadłubowiec „Wojownik” ostatecznie zatonął, a ciała dwóch uczniów gimnazjum szkoły zbiorowej w Kadziele 10-letniego Siłamiwici Cz. i 11-letniego Iciezka G. Obaj ponieśli śmierć w wyniku wybuchu polskiego artylerijskiego, pozostałego tam z czasów ostatniej wojny.

Gmach Senatu USA opanowany przez myszy

WASZYNGTON (PAP) — Senator William Proxmire zaalarmował opinię publiczną o inwazji myszy na Kapitol. „Mamy brunatne i białe myszy, cietkowate, z krótkimi i długimi ogonami, tuste, zażłobione z siebie, wszehobocne”, pisze w swym raporcie Proxmire. Problem urosł już do katastroficznych rozmiarów. Z każdym dniem ich wielkość i liczba rośnie w postępie geometrycznym. W tej sytuacji jedna osoba zaangażowana do walki z tymi gryzoniami i dokonująca co wtorek obchodu pomniejszenia z palnikami i trutką stoi przed zagrożeniem na z góry straconej pozycji. Proxmire przytoczył zdarzenie, którego świadkiem był jego współpracownik: widział on miaonowiec myszy, która ze spodka ze smakiem zjada trutkę na szczyrku i sprawiała wrażenie, jakby czekała na dodatkie. Przyczyna plag myszy w amerykańskim senacie jest zbyt duża średnica kanałów, którymi biegnie sieć ogrzewcza, kable i rury. Umożliwia to swobodne poruszanie się myszom po całym gmachu i niepojenie senatorów w ich biurach.

Dla nowych studentów

Od 18 do 24 września br. odbędzie się w Ośrodku PTK w Augustowie środowiskowy obóz dla nowo przyjętych studentów Akademii Medycznej, Politechniki Białostockiej, Filii Uniwersytetu Warszawskiego i Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej. Obóz organizuje Zarząd Województwa ZSRR. Rekrutowani są studenci, którzy uzyskali najlepsze wyniki na egzaminach wstępnych, wykazali dużą aktywność społeczną w czasie nauki w szkole średniej oraz okazali się naj-

lepszymi pracownikami i aktywistami studenckich praktyk robotniczych.

Celem obozu, w którym uczestniczyć będzie 130 studentów, jest szczegółowe zapoznanie młodego aktywnego z SZSP, poznanie struktury organizacyjnej, dydaktycznej i naukowej uczelni. Kadra składa się z działaczy rad uczelnianych SZSP, aktywistów ZW oraz organizatorów kultury studenckiej w środowisku białostockim.

ropę naftową wbrew brytyjskiemu ustawodawstwu i w jaskrawej sprzeczności z uchwałami ONZ. Z publikacji poważnego tygodnika londyńskiego „The Sunday Times” wynika, że łamanie antyrodezyjskich sankcji przez British Petroleum i Shell to nie tylko kwestia przeszłości. Według tygodnika, który powołuje się na cztery niezależne źródła, także teraz oba towarzystwa dostarczają do Rodezji ropę naftową za pośrednictwem południowoafrykańskiego państwowego towarzystwa naftowego „Sasol”. Do połowy ubiegłego roku brytyjska ropa docierała do Rodezji za pośrednictwem afrykańskiego filii monopolu naftowego Total, kontrolowanego przez kapitał francuski.

W związku z publikacją w „The Sunday Times” trzech deputowanych do Izby Gmin: Dennis Canavan, Neil Kinnock i Martin Flannery wystąpił z interpelacją parlamentarną, domagając się rządowych wyjaśnień.

Brytyjskie towarzystwa naftowe łamią sankcje antyrodezyjskie

LONDYN (PAP) — Sprawa łamania sankcji ekonomicznych przeciwko Rodezji przez brytyjskie monopole naftowe British Petroleum i Shell zatacza coraz szersze kręgi. Jak wiadomo, towarzystwa te, korzystając z pośrednictwa na kontynencie afrykańskim przez 12 lat dostarczały do Rodezji

emeryturach oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin, której przepisy w całej rozciągłości obowiązują od 1 stycznia 1978 r. Podwyższanie rozpoczęcie realizacji niektórych postanowień tego historycznego aktu pozwała na rozwiązanie dwóch ważnych problemów: daje za bezpieczeństwo materialne i spokój na starość grupie starszych rolników, a równocześnie umożliwia właściwe zagospodarowanie użytkowanej do tej pory przez nich ziemi, która przejmują gospodarstwa uspołecznione lub młodzi następcy gospodarujący bardziej nowoczesnie.

Zgodnie z ustawą rolnicy korzystają również z innych świadczeń. Tylko w okresie styczeń — lipiec br. placówki ZUS wypłaciły rolnikom w formie zasiłków chorobowych oraz jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadków przy pracy łączną sumę blisko 29 mln zł. Trzeba również przypomnieć, że od 1 lipca br. podwyższone zostały renty przyznane rolnikom na podstawie przepisów obowiązujących przed 1 stycznia 1978 r. Podwyżkami tymi rolnicy łącznie ok. 182 tys. rent, których wypłaty w skali miesięcznej zwiększone zostały tym samym o ogólną kwotę ponad 22 mln zł.

Rozwiązania zawarte w ustawie o zaopatrzeniu emerytalnym rolników indywidualnych i ich rodzin — oprócz zabezpieczenia bytu na starość ludzkości rolniczo — trudni, oddziałują jednocześnie na intensyfikację produkcji rolnej we wszystkich gospodarkach. Uzasadnienie wysokości świadczeń emerytalnych od wartości dostaw produktów rolnych dla państwa mobilizuje rolników do powiększania towarowej produkcji rolnej.

W dniu 16 września br. zmarł Towarzysz SYLWESTER KALISKI, zaślony działacz partyjny i państwowy, członek Komitetu Centralnego PZPR, poseł na Sejm PRL, Minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, generał dywizji, wybitny uczonec — członek Prezydium PAN.

Za wielkie osiągnięcia w działalności państwowej i społecznej odznaczony Sztandarem Pracy I klasy, Krzyżem Komandorskim, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi odznaczeniami państwowymi i medalami wojskowymi. Za wybitny wkład w rozwój nauki polskiej. Zmarły wyróżniony był czterokrotnie nagrodą państwową I stopnia i innymi nagrodami naukowymi. Odszedł od nas żarliwy komunista, gorący patriota, wielki uczonec.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI KOMITET CENTRALNY PZPR

W dniu 16 września 1978 roku zmarł Minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki Prof. dr hab. SYLWESTER KALISKI

członek Komitetu Centralnego PZPR, poseł na Sejm PRL, profesor zwyczajny, członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk, w latach 1967—1974 komendant Wojskowej Akademii Technicznej, wielokrotny laureat nagród państwowych za wybitne osiągnięcia naukowe.

Za zasługi w działalności państwowej i naukowo-dydaktycznej odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I klasy, krzyżami Komandorskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi odznaczeniami państwowymi i wojskowymi.

W dniu 16 września br. zmarł Towarzysz SYLWESTER KALISKI

zaślony działacz partyjny i państwowy, członek Komitetu Centralnego PZPR, poseł na Sejm PRL, Minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, generał dywizji, wybitny uczonec — członek Prezydium PAN.

Za wielkie osiągnięcia w działalności państwowej i społecznej odznaczony Sztandarem Pracy I klasy, Krzyżem Komandorskim, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi odznaczeniami państwowymi i medalami wojskowymi. Za wybitny wkład w rozwój nauki polskiej. Zmarły wyróżniony był czterokrotnie nagrodą państwową I stopnia i innymi nagrodami naukowymi. Odszedł od nas żarliwy komunista, gorący patriota, wielki uczonec.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI KOMITET CENTRALNY PZPR

W dniu 16 września 1978 roku zmarł Minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki Prof. dr hab. SYLWESTER KALISKI

członek Komitetu Centralnego PZPR, poseł na Sejm PRL, profesor zwyczajny, członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk, w latach 1967—1974 komendant Wojskowej Akademii Technicznej, wielokrotny laureat nagród państwowych za wybitne osiągnięcia naukowe.

Za zasługi w działalności państwowej i naukowo-dydaktycznej odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I klasy, krzyżami Komandorskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi odznaczeniami państwowymi i wojskowymi.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI

PREZES RADY MINISTRÓW

W dniu 16 września 1978 r. zmarł w wieku 53 lat GEN. DYW. PROF. DR HAB. SYLWESTER KALISKI

członek KC PZPR, poseł na Sejm PRL, minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, wybitny uczonec, wielokrotny laureat państwowych i wojskowych, członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk, wieloletni komendant Wojskowej Akademii Technicznej im. Jarosława Dąbrowskiego, wielce ceniony wychowawca wojskowych kadr technicznych, promotor rozwoju nowoczesnej techniki obronnej, wyróżniony wpisem do honorowej księgi czynów żołnierskich.

Za wielki wkład w rozwój nauki polskiej, służący potrzebom gospodarki narodowej i obronności kraju, odznaczony był Orderem Sztandaru Pracy I klasy, krzyżami Komandorskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz wieloma innymi odznaczeniami państwowymi i wojskowymi, polskimi i zagranicznymi, w tym radzieckim Orderem Przyjaciół Narodów. W Zmarłym Ludowe Wojsko Polskie straciło wysoce utalentowanego generała, gorącego patriotę i internacjonalistę, którego całe życie i praca dobrze służyły Socjalistycznej Ojczyźnie.

Cześć Jego Pamięci! Minister Obrony Narodowej

W dniu 16 września 1978 r. zmarł w wieku 53 lat PROF. DR HAB. INŻ. SYLWESTER KALISKI

minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, członek Komitetu Centralnego PZPR, poseł na Sejm PRL, Rzecznik Polityki Ludowej, członek rzeczywisty i członek Prezydium Polskiej Akademii Nauk, dyrektor Instytutu Fizyki Plazmy i Lasero-wej Mikrosyntezy, b. komendant Wojskowej Akademii Technicznej im. Jarosława Dąbrowskiego.

Odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I klasy, krzyżami Komandorskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi odznaczeniami państwowymi i wojskowymi. Czterokrotny laureat Nagrody Państwowej I stopnia. Doktor honoris causa Uniwersytetu w Moskwie i w Sofii. Odszedł człowiek, który całe swoje życie poświęcił nauce i twórczemu jej wiązaniu z rozwojem naszej Ojczyzny, wybitny uczonec, komunista, patriota i działacz państwowy.

Cześć Jego Pamięci! kierownictwo Komitetu Zakładowego PZPR, Rada Zakładowa ZNP i pracownicy Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 19 września 1978 r. o godz. 14.00 w Alei Zasłużonych Cmentarza Komunalnego (d. wojskowy).

W dniu 16 września 1978 r. po tragicznych zmaganiach ze śmiercią odszedł od nas na zawsze nasz ukochany syn, mąż, ojciec, niezawodny przyjaciel, człowiek niezwykły SYLWESTER KALISKI

matka, żona, syn i rodzina

Wysokie uznanie dla rolniczego trudu

Ciąg dalszy ze str. 1

kali: Jan Szkladziński z Bia-
łous i Bronisław Klejko z
SKR w Janowie.

Niedziela, godz. 11. Na pla-
cu przed gminną szkołą w
Janowie wielu miejscowych
rolników i gości z innych
gmin. Rozlegała się dźwięki
hymnu narodowego w wy-
konaniu młodzieży z LO w
Suchewoli.

— Święto plonów obcho-
dzone w gminie Janów —
mówi Jan Szkladziński, dyrektor
SKR — jest wyrazem uzna-
nia dla mieszkańców gmi-
ny za coraz lepsze wyniki
osiągane w produkcji rolnej
i całej gospodarce. Za u-
biegłoroczną działalność u-
zyskała ona pierwsze miej-
sce w województwie w kon-
kursie — „Gmina — mistrz
gospodarności” i znalazła się
w pierwszej dziesiątce naj-
lepszich gmin w kraju. Jest
to efekt gospodarności wszy-
stkich mieszkańców, a nade
wszystko przodujących rol-
ników. Wśród nich znajdują
się starostowie dożynek —
Filomena Kumpiałowska i
Mieczysław Jacewicz.

Jan Szkladziński wita zebra-
nych rolników oraz gości,
przedstawicieli władz woj-
ewódzkich: prezesa WK ZSL
— Jerzego Grybickiego, se-
kretarza KW PZPR — Sta-
niława Topora, wicepre-
wodniczącego WK SD —
Henryka Idzikowskiego i wi-
cewojewodę — Mikołaja
Hapuniaka.

Odnosił ochotniczych
straży pożarnych sekretarz
— St. Topór. Dziewiętnastu
rolników z gminy Janów o-
trzymał z rak wicewojewo-
dy — M. Hapuniaka karty
gospodarstw specjalistycz-
nych. Jednocześnie dziewię-
ciu przodujących rolników
z gminy otrzymało przedział
maszyn rolniczych; nato-
miast czterem rolnikom zo-
stała wręczona kluczyki do
ciężarówek, wylosowanych na
kiermaszki oszczędnościowe.

Referat oceniający zakoń-
czone dniem w Janowie o-
tę postać zachodzący w
rolnictwie gminy wygłasza
I sekretarz KG PZPR — Je-
rzy Krasiński. W ciągu o-
statnich dwóch lat podwoi-
ły się trzydziestoprocentowa
bydła i trzody chlewne w
gminie zwiększyły się o kil-
ka procent, zaś w produkcji
owczarskiej — o przeszło 21
proc. Z roku na rok zwiek-
szała się też plony podsta-
wowych roślin. Wszystko to
sprawia, że produkcja towa-
rowa stale rośnie. To zasłu-
ga głównie gospodarstw

specjalistycznych oraz zes-
połów produkcyjnych, któ-
rych łącznie jest 78.

Następnie głos zabrał wi-
cewojewoda — M. Hapuniak.
Omówił on przebieg trud-
nych tegorocznych zniw i
podkreślił wielki wysiłek
rolników, ich ofiarność i
pracowitość. W imieniu
władz wojewódzkich wyra-
ził uznanie i wdzięczność
wszystkim pracującym w
rolnictwie. Wyrazem szacun-
ku i docenienia tej pracy
jest fakt wszechstronnej po-
mocy, jaką państwo udzie-
la rolnikom.

Od rolników oczekuje się
dalszego unowocześniania
gospodarki — mówi wi-
cewojewoda. — Już dziś w
województwie jest 2,5 tysią-
ca gospodarstw specjalis-
tycznych oraz 350 zespołów
produkcyjnych. Dobrym
przykładem jest gmina Jan-
ów. Aby osiągać stały po-
stępek nie można zaniedby-
wać żadnych prac w rolnic-
twie. Dlatego każdy rolnik,
mimo niedogodnych obecnie
warunków pogodowych, po-
winien nadażyć z wykona-
niem wszystkich prac.

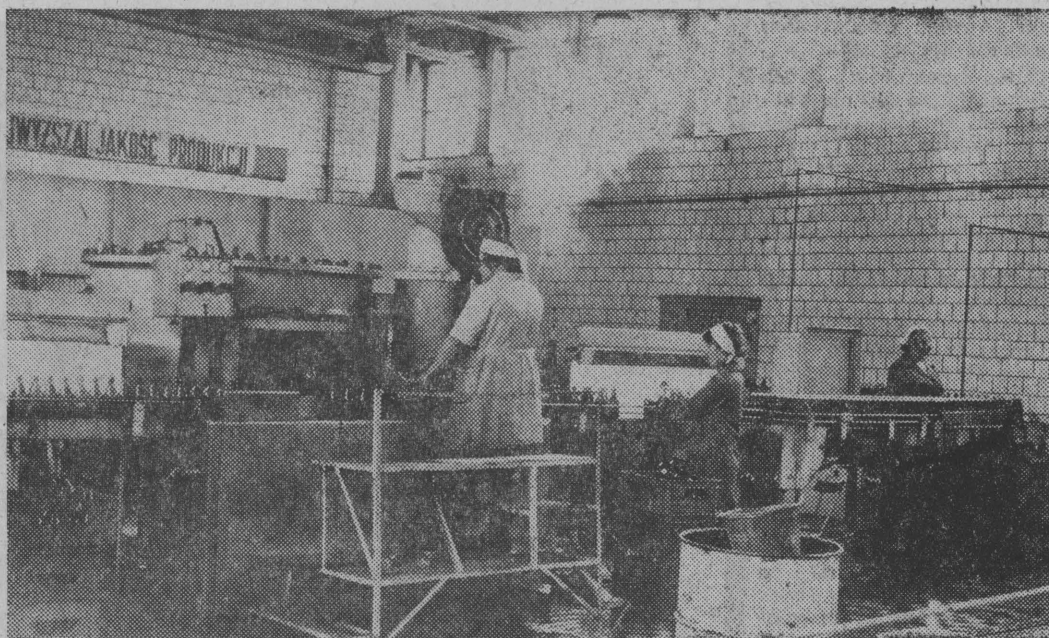
W kolejnej części impre-
zy odbyły się występy mło-
dzieży szkolnej z Janowa,
zespołu „Kiełociaki” z Bo-
ciek, miejscowej kapeli lu-
dowej, orkiestra baletowa
z Białegostoku oraz pokazy
gimnastyczne.

W barwnym korowodzie
dożynkowym, starostwie
dożynki wręczył gospodar-
stom — I sekretarzowi KG
PZPR, Jerzemu Krasiń-
skiemu i nacelnikowi
Antoniemu Górskiemu
chleb upieczony z tegorocz-
nego ziarna, symbol pracy
rolnika.

Następnie goście zwiedzi-
li wystawę plonów rolnych,
przetworów rolnych, spo-
żywczych oraz środków pro-
dukcji. Wieksha uwaga po-
święcono wystawie zwie-
rzat, na której prezentowa-
li inwentarz najlepszy hodow-
cy, m.in. Edmund Matys z
Nowego Janowa, Alfons
Blażewski z Nowokolna,
Marian Solnik z Sosnowego
Bagna (wszyscy z gminy
Janów).

Uroczystość święta plon-
ów w Janowie wzbogaciły
zawody sportowe i strażackie.
Tłumnie odwiedzane
były również estetyczne u-
rządzone punkty gastrono-
miczne, kioski z odcieczką
oraz stoisko „Polmożbytu”,
prezentujące najnowsze ty-
py polskich samochodów.

(zł)



Taśmy napełniania butelek są już wyeksploatowane i zamortyzowane, ale o nowych tylko się mówi.

Pełne z goryczką

— Kiedyś to było piwo. „Pełniak”, że ho ho! Ze świecą takiego w Polsce szukać. Teraz nie to, jakieś lurowate — tak powiadają piwo-
wosze.

W dyrekcji Białostockich Zakładów Piwowarskich mówią mi ab-
solutnie co innego. — Teraz piwo mamy lepsze. Poprawiliśmy tech-
nologię produkcji, zainstalowaliśmy nowe urządzenia myjące i napeł-
niające butelki. Kiedyś piwo nie mogło być tak dobre...

Białostockie Zakłady Pi-
wowarskie skupiają
browary: w Białymstoku,
Łomży i Suwałkach. Najno-
wocześniejszy jest w Łomży,
produkujący 290 tys. hektolit-
rów piwa rocznie, najstarszy w
Suwałkach (z końca XIX wie-
ku) — warzący 110 tys. hl pi-
wa. W środku pod względem
wieku i ilości produkowane-
go piwa mieści się browar
w Dojlidach — 200 tys. hl z
zakładu odbudowanego po
wojnie. BZP produkują piwo
Export, Kurpiowskie, Wybo-
rowe, Wigierskie, Karmelowe,
Podlaskie i oczywiście Spe-
cial, jako ogólnopolski szlagier
przemysłu piwowarskiego.

Eksporterem 39 tys. hl piwa w
butelkach półlitrowych jest
tylko browar w Łomży.

Slaby jęczmień — kiepski
słód. Tegoroczne mokre zni-
wa fatalnie wpłynęły na jego
jakość. Szybkie suszenie ziar-
na w wysokich temperaturach
niszczy enzymy. Wiecej siłą
rzeczy piwo lato nie będzie
jakości najwyższej.

Dobra woda piwo ożywia. W
naszym regionie wodę dla ce-
lów piwowarskich mamy zia-
łow. Browar w Żywcu korzysta z
wód górskich o 3 stopniu
twardości. Natomiast Dojlidy
otrzymują z wodociągu miej-
skiego (7l) wodę o 12 stopniach
twardości, a Suwałki aż 22. W
lepszej sytuacji jest browar w
Łomży, który z własnego u-
jęcia czerpie wodę o 11 stop-
niach twardości, ponadto dys-
ponuje oddzielaczami.

SŁÓD, CHMIEŁ I WODA

Piwo warzy się ze słodu
jęczmienia, chmielu i
wody (kiedyś). Obecnie
do słodu dodaje się mniej de-
ficytowe płatki jęczmienne.

Od surowców tych zależy
najlepiej.

Do warzenia piwa nadaje
się tylko jęczmień browarny,
o niskiej zawartości białka i
dużej zdolności kiełkowania.
Kiedyś Polska była świato-
wym eksporterem świętego
jęczmienia browarnego. Sprzy-
jały temu bezkornobajno-
we żniwa (długie, naturalne
suszenie ziarna) i małe daw-
ki nawozów azotowych (które
decydują o zawartości białka
w ziarnie). Dążenie rolników
do uzyskiwania jak najwyż-
szych plonów „zniszczyło”
polski jęczmień browarny.
Dopiero ostatnia regulacja cen
i wprowadzenie nowych od-
mian jęczmienia (zagranicz-
nych) zapewniła opłacalność
przy uzyskiwaniu niezbyt
wysokich wydatków z hek-
tara. Na razie słoduje się
jęczmień nie selekcyjowany,
a płatki produkowane są już
z jęczmienia paszowego.

DALEKO DO NOWOCZESNOŚCI

Białostocki zakład odbudo-
wano i zmniejszono w
latach pięćdziesiątych. Linie
do mycia i napełniania bute-
lek importowane z NRD o
wydajności 9 tys. sztuk na go-
dzinę są już dawno wyek-
sploatowane i zamortyzowane.
Przebiega zdarzają się coraz
częściej; ta też należy szukać
przyczyn nierównomiernego
napełniania butelek.

Technologia produkcji jest
już przestarzała. Brak pow-
szecznych w piwowarniczym

świecie nowinek technicznych,
chciałoby urządzeń do filtracji,
pasteryzacji, nasywania dwu-
tlenkiem węgla i chłodzenia.
Technologia filtracji za pomo-
cą ziemi okrzemkowej liczy
ponad dziesięć lat, a od niej
zależy czystość piwa. Wiecej
białostockie piwo ma krótki
okres trwałości, po kilku
dniach mogą pojawić się bia-
ławe farfocle z drożdżowych
osadów.

Przygotowywana jest do-
kumentacja potrzebna do mo-
dernizacji dojlidzkiego browa-
ru. Produkcja ma wzrosnąć do
340 tys. hl. Planuje się zain-
stalowanie dwóch linii napeł-
niania butelek o wydajności
24 tys. sztuk na godzinę każ-
da.

BROWARNICY

— Młodzi nie chcą pracować,
tylko starzy do fizycznej
roboty idą — z sarkazmem
zauważa Anna Hryn, która w
browarze przepracowała po-
nad 20 lat. Starzeje się więc
załoga.

A przecież oko browarnika
piwo warzy. Od ludzi zależy
bardzo wiele, bo złoisty płyn
trzeba „wypieścić”, dopilno-
wać temperatur, ciśnienia, fil-
trowania, fermentowania, le-
żakowania. Popełnienie błęd-
u na którymś z tych etapów
niweczy starania innych. Pi-
wosze dostają lura.

W białostockim browarze
pracuje 160 osób ma trzy
zmiany. To za mało, ale chę-
tnych brak. Praca nie należy
tu do łatwych. Warunki są u-
ciążliwe. Najgorzej jest w
fermentowni i leżakowni,
gdzie niskie temperatury i wil-
gość zmuszają ludzi do pracy
w gumowym obuwiu i kufaj-
kach.

Piwa w czasie pracy pić nie
wolno. Przypadki pijanstwa
zdarzają się rzadko. Ale małe
codzienne picie, to normalna.
Więc ludzie jacy są tacy są,
ale większość pracuje w bro-
warze od dawna.

NAPIC SIĘ KULTURALNIE

Nie wystarczy piwo wypro-
dukować, trzeba je jeszcze
sprzedać. Lato było chłodne,
bezloneczne i popyt na piwo
spadł. Bo jak świeci słońce, to
browar pracuje nonstop, w pi-
tek i świętek, nawet piwo nie-
doleżakowane idzie do sprze-
dazy. Teraz nastały cięższe czasy
dla piwa. Kontrą przemysłu pi-
wowarniczego na zmniejszający
się popyt było wprowadzenie
do produkcji droższego (niby
lepszego) „Specjału”. Plan
wartościowy zostanie więc
wykonany, ilościowy — nie.

Powalnym ograniczeniem
konsumpcji piwa jest też brak
odpowiednich pijalni. Pod
sklepiami gromadzi się a-
matorzy chmielowego napoju,
okoliczni mieszkańcy protes-
towali, pisali skargi — w re-
zultacie piwo wycyfrowano ze
sprzedaży. W gastronomii
marze sięgają stu, dwustu
procent, i za co? Za posta-
wienie butelki na stoliku. Po
głośnej kampanii zlikwidowa-
no budki z piwem.

Gdzie zatem można napić
się kulturalnie piwa? Co tu
mówić o kulturze picia, skoro
nie ma ku temu warunków.
W Białymstoku budowane są
dwie pijalnie. Jedna na mie-
ście się w pawilonie przy ul.
Warszawskiej na osiedlu Pia-
sta, który realizowany jest od
lat. Druga zlokalizowana bę-
dzie w pawilonie nr 7 przy
ul. Chrobrego. O terminach
przekazania ich do użytku —
cisza, wiadomo tylko, że bę-
dą to lokale małe, ze sprze-
dazą piwa butelkowego. A prze-
cież potrzebna jest duża pijal-
nia, gdzie piwo podane zosta-
nie w kufiu z odpowiednią
przekaską, tak jak robią to
np. w Wilnie.

Piękną piwo tuż po zejściu z
taśmy produkcyjnej — nie
było złe. Dlaczego w sprze-
dazy trafia się tak kiepskie?
Pierwsza przyczyna, to trans-
port. Browar nie dysponuje
izolowanymi samochodami
dostawczymi, a piwo powinno
być przewożone w temperatu-
rze 4 st. C. Słońce przysparza
i ciepły napój nie jest już pi-
wem. Białostocki wyrób ma
krótki okres trwałości, sprze-
daz trzy-, czterodniowego to
nieporozumienie. Podobnie jak
spożywanie piwa ciepłego.

Niewiele mamy szans na
poprawę białostockiego piwa.
A jakie piwo warzą takie pić
musimy. Dyrektorem BZP nie
dziewięć zbytnio. Już staro-
polskie przysłowie mówiło,
że każdy piwowar swoje piwo
chwali...

JERZY MUSZYŃSKI
Fot. Krzysztof Świdorski



Od spozirzegawczosci Barbary Czapkowskiej nalez-
zy, czy w sprzedazy znajduje sie butelki z „dodat-
kami” w środku.

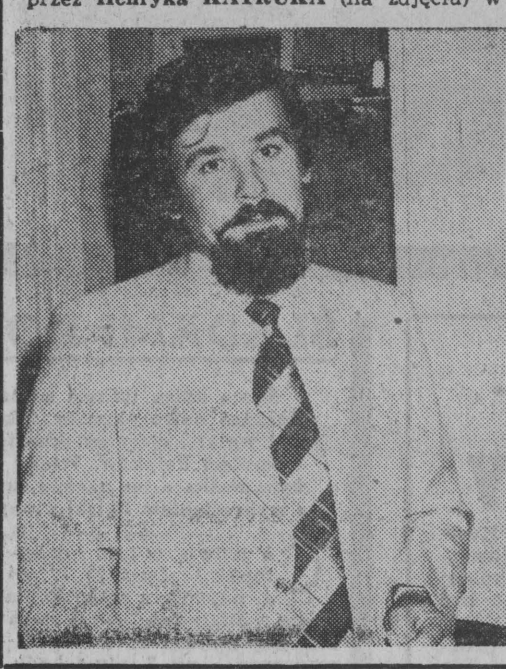


Edward Zajkowski, brygadzieta leżakowni sprawa-
dza napełnianie tanku piwem.

ROLNICY NA MEDAL

Życie wśród kwiatów

Proszę sobie wyobrazić bukiet, składają-
cy się z 300 tys. kwiatów. Imponujące! A
właśnie tyle goździków i gerberów do-
starcza — poprzez spółdzielnię — na nasz
rynek zespół szklarniowy, kierowany
przez Henryka KATRUKA (na zdjęciu) w



Dozrzwiewie. Do tego dochodzi jeszcze bu-
kiet jarzyn — z 30 ton produkcji niejako
dodatkowej.

Zespół upraw szklarniowych istnieje
od trzech lat. W ubiegłym roku zdobył I
miejsce w kraju. Brano pod uwagę: wyso-
kość produkcji, wiadomości ogrodnicze,
stan obiektów i pracę społeczną. Nagrodę
przyznał ZG CRS. Sukces jest tym więk-
szy, że w kraju istnieje już 3 tys. tego ro-
dzaju zespołów.

Duże korzyści przynosi współpraca z
Instytutem Warzywnictwa w Skierniewi-
cach. Co kwartał są organizowane w Do-
zrzwiewie sympozja. Tematy dotyczą głów-
nie nawożenia i ochrony roślin. Przyje-
dzają naukowcy oraz około 150 ogrodników
z województwa. Dzięki tej pomocy Insty-
tutu zespół ten jako pierwszy zaczął uprawiać
gerbery na węgla brunatnym. O-
becnie wykorzystuje się do tych celów ko-
rę drzewną (była ona przez lata uciążliwym
opadem tartaku w Supraślu). Teraz ger-
bery rosną na mieszanke: kory, torfu i wę-
gla. Przedmiotem zainteresowania jest rów-
nież kurz bawelny.

Jest to więc zespół produkujący nie tyl-
ko kwiaty i warzywa, ale także obiekt
licznych eksperymentów o charakterze na-
wawskim. Doświadczenia te są później
upowszechniane w całym kraju, wystawia-
jąc dobre świadectwo pionierom nowo-
czesnych metod uprawy.

Tekst i zdjęcie: Grzegorz Suchożebrski

z zagranicy

KORESPONDENCI DONOSZA

□ 27 MILIARDÓW DOLARÓW spodziewają się uzyskać
Stany Zjednoczone za eksport artykułów rolnospoży-
wczych w roku gospodarczym 1977/78. Szacunek dotyczy o-
kresu od października ub. roku do końca września bieżą-
cego. Byłby to wzrost o 10 procent w porównaniu z po-
przednim sezonem. Główne pozycje amerykańskiego wy-
wozu w tej dziedzinie — to zboża, bawełna, soja, tytoń i
owoc. W tym samym okresie USA sprowadzają z zagranicy
towary rolnospożywcze za 13 miliardów dolarów; na
import ten składają się głównie: kawa, kakao, herbata,
ryż, wełna, owoc ze strefy tropikalnej, mięso, alkohole.

□ PIERWSZE MIEJSCE W ŚWIECIE w produkcji tkan-
nin wełnianych zajmuje aktualnie Związek Radziecki. W
bieżącym roku fabryki włókiennicze ZSRR, których w
ostatnich latach zbudowano kilkanaście w oparciu o im-
portowane urządzenia, wyprodukują ok. 810 milionów
metrów kwadratowych tkanin wełnianych i wełnopodob-
nych (z domieszką włókien syntetycznych). Dla porówna-
nia: produkcja tkanin wełnianych w Japonii wynosi nie-
spełnia 400 mln m kwadr., rocznie, w Wielkiej Brytanii —
140 mln m kwadr. W Stanach Zjednoczonych w ostatnich
latach nastąpił dość duży spadek wytwórczości w tej dzie-
dzinie.

□ JAPONIA ZWIĘKSZA INWESTYCJE poza granica-
mi kraju w surowcowych górnictwie. Według o-
statnich doniesień z Tokio, japońskie firmy przemysłowo-
handlowe i bankowe zamierzają w najbliższych kilku la-
tach wydać 2 miliardy dolarów na inwestycje w górnictwie
rudy żelaza, manganu, cynku, ołowiu, węgla, uranu i innych
minerałów, głównie na terenie Australii, Kanady, Meksy-
ku i w Afryce.

□ DLA RIO DE JANEIRO ogłoszono alarm w związku
z katastrofalnym zanieczyszczeniem wód zatoki Guanaba-
ra, a także przyległego pasa otwartego oceanu, nad któ-
rym leży stymna z uroków plaża Copacabana. 10-milionowe
miasto (licząc całą aglomerację miejską) odprowadza
do zatoki i oceanu swoje ścieki przemysłowe i komunalne
tylko częściowo — i to niedokładnie — oczyszczone. W
najbliższych 15 latach zamierza się zainwestować równo-
wartości 600 miliardów dolarów w instalacje oczyszczające.

□ W REPUBLICE POŁUDNIOWEJ AFRYKI dokonano
ostatnio nowego szacunku zasobów węgla kamiennego. O-
kazuje się, że poprzedni szacunek, przeprowadzony w
1973 roku i wykazujący zasoby obliczone na 25 miliardów
ton węgla, jest poważnie zaniżony. Obecne obliczenia mó-
wią o 61 miliardach ton w pokładach nadających się do
eksploatacji. RPA weszła tym samym — jeśli chodzi o
główne zasoby węgla — do światowej czołówki — obok
ZSRR, USA, Kanady, Polski, Australii, Anglii i RFN.

□ SAMOLOTY „CONCORDE”, należące do francuskich
linii lotniczych, latać będą również do Meksyku. Zgodnie
z zawartym ostatnio porozumieniem, pierwszy kurs nad-
morski nastąpi 20 września. Samolot będzie prze-
bywał trasę Paryż — Mexico City w ciągu 7 godzin i 23
minut — 6 godzin i 7 minut krócej, niż poprzednio.

□ ZAGRANICZNE AKTYWA MAJĄTKOWE Arabii
Saudyjskiej — w postaci udziałów w przedsiębiorstwach
przemysłowych (hotele, zakłady przemysłowe, plan-
tacje) — oceniane są aktualnie na 60 miliardów dolarów.
Oros tej sumy (35-40 mld dol.) przypada na aktywa, uło-
żone w USA. (Interpress)

Ille koń wyskoczy?

Mechanizacja rolnictwa stanowi podstawowy
warunek uczynienia pracy na wsi lżejszą i atrak-
cyjniejszą, jest najsilniejszym bodajce magnesem

przyciągającym młodzież. Znaczenie techniki dla
rolnictwa określa też następujące zestawienie:
przy pełnej mechanizacji w gospodarstwie na u-
prawę jednego hektara ziemniaków potrzeba 15
roboczogodzin, zaś stosując ręczno-konny system
prac — 70. Przy uprawie 1 ha żyta odpowiednie
dane wynoszą 2,4 oraz 24 roboczogodzin, przy
hodowli krów (na 1 sztukę) — 8 i 283 roboczog-
dliny w roku.

POWSPOMINAJMY TROCHĘ

Zatem — uwzględniając
potrzebę intensyfikacji pro-
dukcji rolnej oraz male-
jące z roku na rok zasoby
ludzkich rąk na wsi — roz-
wój mechanizacji prac jest
konieczny. Dostrzegł to tak-
że nasi pra. pra., pradiad-
kowie. Pierwsze żniwiarki
pojawiały się na polach w
1890 roku, lokomobile paszo-
wa w rolnictwie zastosowa-
no w 1875 r., zaś ciągniki
spalnowe na szerszą skalę
przeżyły z pomocą rolni-
kom w 1910 r.

Właśnie początek obec-
nego wieku wiąże się z bur-
liwym wkróceniem techniki
na wieś. W naszym rodzi-
mym rolnictwie, przed II
wojną światową szczegó-
lnie zaofernym, mecha-
nizacja prac wkraczała wol-
niej i później niż gdzie in-
dziej. W 1939 roku na przy-
kład mieliśmy tysiąc cią-
gników, to jest tyle, czym
dzisiaj dysponują dwie-
trzy większe gminy.

Rozwój krajowej mecha-
nizacji koljarzy się oczywi-
ście z zakładami „Ursus”.
Dwa lata po zakończeniu o-
statniej wojny z taśm mon-
tazowych „Ursusa” zeszły
pierwsze traktory, właśnie

„Ursusy”. W 1950 roku ro-
lnictwo posiadało już 25,5
tys. tych ciągników, dzi-
siaj ma ponad 450 tys. Wie-
dy na traktor — przypadało
ponad tysiąc hektarów grun-
tów, teraz — 40. Postęp zdo-
cydowany, ale jeśli porów-
nać wyposażenie naszego
rolnictwa z krajami wysoko
rozwinętymi okaże się, że
jesteśmy w polowie, no mo-
że trochę dalej, drogi do
pełnego zmechanizowania
prac.

GDZIE JESTEŚMY?

Jaki jest teraz stopień na-
sycenia rolnictwa techni-
ką? Mówi o tym tak zwany
wskaźnik motoryzacji, to
jest stosunek prac wykon-
anych ciągnikami do sumy
prac wykonanych przez ciar-
niki i konie. Otóż przyjmu-
je się, że ów wskaźnik dla
Polski wynosi 65 proc., z
tym, że w gospodarce uspo-
łecznionej zbliża się do 95
proc., a w indywidualnej —
55 proc. Oznacza to mniej
wiecej, iż co drugi hektar
u rolników obrabiany jest
przez pomoc konia i rak, że
co druga krowa bywa dojo-

na ręcznie. W rzeczywisto-
ści jest jednak inaczej, gdyż
jedne prace są w pełni
zmechanizowane, inne w nie-
wielkim zakresie.

Dość precyzyjnym wskaź-
nikiem mówiący, co w ja-
kim stonitu robi się ręcznie,
a co przy użyciu traktora
czy kombajnu, jest stopień
zaspokojenia popytu na u-
slugi produkcyjne. Ułóż
w ilości przybliżonej do po-
trzeb wykonuje się zabieg
ochrony roślin oraz wno-
szenie gleb. Reszta prac a
wiecej orka, zbór traw, zbo-
ż, ziemniaków i buraków, wy-
siew nawozów, żywienie
świń, owiec, drobiu i bydła
— zmechanizowana jest od
20 do 80 proc.

JAK MASZYNY NAM SŁUŻĄ?

Obiegowa opinia mówi o
skromnych zasobach na-
szego parku maszynowego.
Wartość maszyn i urządzeń
technicznych w kraju wy-

Ciąg dalszy na str. 4

Ciąg dalszy ze str. 3

nosi 115 mld złotych, na co składa się około 450 tys. traktorów, 300 tys. sno-powiazalek, kosiarek i kopaczek ciągnikowych, blisko 30 tys. kombajnów zbożowych itd. Gdyby przyjąć, że każda maszyna pracowała w ciągu roku określonej dla niej normy technologicznej należałoby wnioskować, że z mechanizacją prac nie jest u nas wcale źle, a więc, że przeciętnie dwie trzecie wszystkich czynności jest zmechanizowanych.

W rzeczywistości jest inaczej. Silnie rozdrobnione nasze rolnictwo, w którym trzy czwarte obszaru ziemi znajduje się w gospodarstwach indywidualnych, nie pozwala na prawidłowe wykorzystanie parku maszynowego. Zarówno w PGR, RSP, KR jak i u rolników maszyn nie są racjonalnie użytkowane.

To mocne stwierdzenie wymaga rzecz jasna wyjaśnienia. Otóż założmy, że PGR posiada pięćdziesiąt kombajnów (co jest spotykane), ale nie rozpoczęło jeszcze w tym roku, więc maszyny oczekują na sygnał do wyjazdu w pole. Gdyby okoliczni rolnicy zechcieli w tym czasie wycofać te kombajny do żniw, nie dostaną; bowiem obowiązują zarządzenia które mówią, że najpierw trzeba sprzątnąć zboże u siebie (czyli: w PGR), potem u sąsiadów. Podobnie rzecz wygląda w RSP, nieco inaczej w kółkach rolniczych, gdyż te ostatnie mają obowiązek świadczyć usługi. Zatem PGR i RSP nie muszą świadczyć usług, więc, czyżby, jak uważają. Czy podejmując decyzję według własnego uznania, może być owa decyzja optymalna? Z tym bywa różnie.

Sprzęt techniczny kółek rolniczych też nie zawsze jest należycie wykorzystany. Np. tylko w woj. białostockim różnica między ilością przepracowanych godzin przez traktory w poszczególnych spółdzielniach kółek rolniczych dochodzi do 100 proc. W roku ubiegłym w SKR Tykocin na 1 ciągnik przypadało właśnie 1995 godzin, a w Michałowie — 987 godzin, przy średniej w województwie wynoszącej półtora tysiąca godzin. Patrząc na te klasyfikacje stwierdzamy, że wysoki stopień wykorzystania sprzętu jest tam, gdzie poziom produkcji ma charakter inten-

sywny i odwrotnie — gdzie kultura rolna niska, tam maszyny pracują mało i nieefektywnie.

ZA OSIOWE SIĘ NIE PLACI

Jeszcze mniej efektywnie wykorzystują maszyny rolnicy, posiadający przeciętne 200 tys. traktorów i sprzęt towarzyszący. Rzecz w tym, że traktor i sno-powiazalka użytkuje rolnik z

z dyszą. Można by jeszcze uniknąć tarapatów, gdyby były części zamienne pod ręką, ale wiadomo, że to problem jak dotąd nie do pokonania.

Także wizja deficytowych detali do maszyn budzi u rolników niechęć do pomocy sąsiadom zza miedzy. Dodatkową barierę w lepszym wykorzystaniu sprzętu stanowi system opłat za usługi, gdyż prywatnie trzeba z reguły płacić o połowę, a czasem nawet dwa razy wię-

He koń wyskoczy?

15 hektarami, a dziesięciu jego sąsiadów korzysta z siły koni żywych, a nie mechanicznych. Wypożyczenie sprzętu lub świadczenie usług między sąsiadami jest przypadkiem niedzielnym, nawet rzadkim. Traktor więc u rolnika pracuje w roku znacznie mniej niż tysiąc godzin, a powinien 2—3 tys. Słownie: zabrać zboże z pięciu, a dziesięciu hektarów, a powinna przynajmniej z 40 ha.

Rodzi się pytanie: skoro technika mamy skromna, czy możemy sobie pozwolić na nieracjonalne jej użytkowanie? Przecież nawet wspomniane zarządzenie dla PGR nie jest jakimś widzi-misem, ale musi mieć swe uzasadnienie.

Proszę sobie wyobrazić, że usługi dla jednostek u-społeczniowych są nawet za-jacem intratnym, opłacalnym. Istota tkwi w tym, że gdyby dyrektor PGR zajął się zbieraniem ziół czy kar-tofli u rolników, a w tym czasie maszyna ta by „wy-siadła” i nie zdążyła zebrać plodów we własnym gospodarstwie, miałby się

ceją niż w SKR. Po prostu spółdzielnia i PGR otrzymują dotacje i na swoje wychodzą, a rolnikowi nikt różnicy nie dopłaci.

W tym przypadku dotacje okazują się prawdziwą zmo-rą w systemie opłat za usługi rolnicze. Jeśli dodać do tego trudności z naby-ciem wielu części zapaso-nych do maszyn rolni-czych, otrzymamy odpow-iadź, dlaczego sprzęt me-chaniczny nie jest właści-wie wykorzystany, nie służy rolnictwu tak, jak powinien.

NIE KUPA, PANOWIE

Głód usług rodzi kolejny problem: komu je świad-czyć? Jeden z dyrektorów SKR zastrzegając że mówi tylko prywatnie, wyłożył mi to następująco: muszę za-cząć robotę od 320 hektarów własnych, bo jak nie sprzą-tać u czas, na głowie będę miał prokuratora. Potem w kolejności idą listy usłu-go-biorców pochodzące z urzę-du gminy. Teraz kolej na realizację wytycznych z województwa. W międzyczasie sam rozumiesz, jak to u-

żytku bywa, przyjaciółom odmawiać nie wypada.

Tenże dyrektor w końcu przyznał mi, że zgodnie z za-leceniami w sprawie komu, w jakiej kolejności i kiedy pomagać założył specjalną teczkę. A pretensje rolni-ków jak były, tak są — twierdził. Po prostu załatwia co drugiego, bo na tyle pozwalała możliwości tech-niczne.

Niedostatek usług można by znacznie złagodzić, gdyby nie staropolski obyczaj gościnności: jak zaorałeś, tak zaorałeś, ale chodź bratku na „jednego”. Przykre, ale zwyczaj poczęstunku — nie zawsze przecież ze strony traktorzysty oczekiwanego — rozplecił się jak chwasty na polach. Jeden z woje-wódów opowiadał mi, że zna sprawę dobrze, więc zarządził, by usługi w woje-wództwie świadczone kom-pleksowo, co oznacza, iż do jednej wsi jedzie cała bry-gada ludzi i maszyn. Wów-czas namówienie wszystkich, na zakrapiany obiad jest u-trudnione, nieco krepujące.

SPRAWY DO ZAŁATWIENIA

Nad poruszonymi tu kwe-stiami nurtującymi naszą mechanizację nie można — moim zdaniem — przejść do porządku dziennego. Zbyt drogocenny posiadamy park maszynowy, by pozwolić so-bie na niezbyt racjonalną nim gospodarkę.

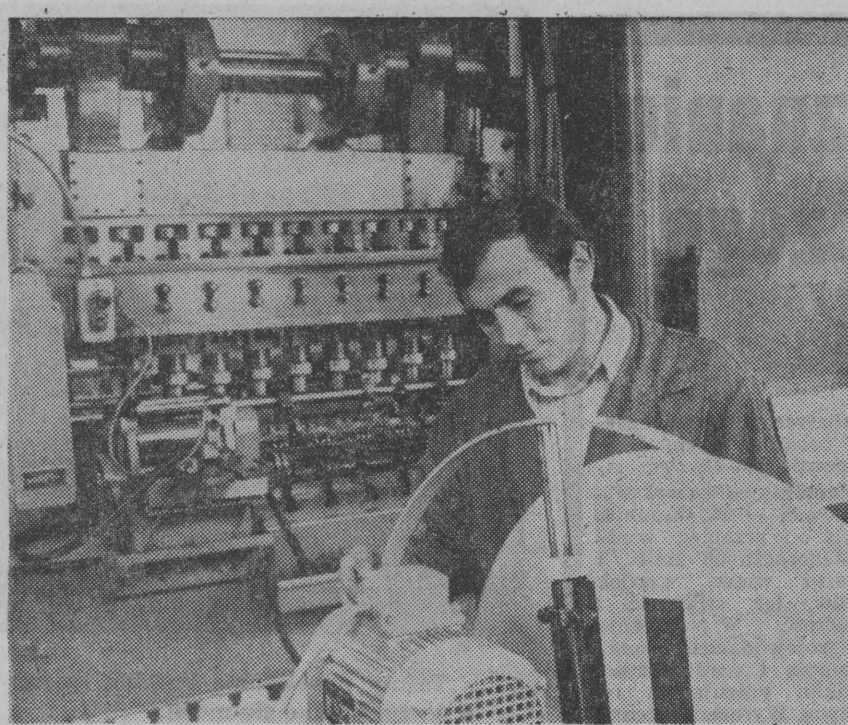
Najpilniejsze wydaje się prowadzenie także syste-mu opłat za usługi, który byłby korzystny dla obu stron: świadczących prace i ich odbiorców. Nie może to rozstrzygać element, w których rekach znajduje się sprzęt. Pozornie tylko sta-nowi własność prywatną czy spółdzielczą, lecz w istocie jest dobrem ogólnym, więc wszystkim winien służyć.

Druga sprawa dotyczy części zamiennych. Jasne, że jest ich za mało. Ale z dru-giej strony, nasi zaopatrze-niowcy do perfekcji opano-wali system chomikowania zbędnych i niezbędnych de-tali. Doszło na przykład do tego, że niektóre spółdziel-nie kółek rolniczych publi-cznie ogłaszają wyprzedaż części zapasowych, wielo-milionowej wartości do ciągnika C-4011, gdyż ten typ ciągnika przestano przed laty produkować więc po-pyt na detale do niego zma-lał. Czynił się wprawdzie próby tworzenia banków in-formacji, ale kłóz przyni-sia, że posiadał zapisy opo-nu na najbliższe pięć lat? Słu-żąc adresami takich przed-siawiaczy jednostek, które zapewne za rok, dwa, oślo-szają kolejną licytację — czes-ki, np. do Ursusa C-330.

Wreszcie — rzecz o ra-bunkowej często gospodarce maszynami. Nie inaczej można nazwać brak ele-mentarnej dbałości o sprzęt techniczny, niewłaściwa ek-splotację i obsługę maszyn, przeznaczenie traktorów i przy-czep do prac pozarol-niczych. W tych przypad-kach pogroź za zyskiem i nieleczeniem się z potrzebami gospodarstwa żywnościowej sprawiła, że chwilowe po-wożenie finansowe odbija się na wynikach w pro-dukcji rolnej. A potem sły-szymy opinie, że maszyn i kłopotów ze zbiorem plodów rolnictwu przybywa...

HENRYK KIN

Zenon Polak kończy montaż nowej prasy produkcyjnej francuskiej.



Przy nawijaniu elementów indukcyjnych pracuje Anna Chmielewska.



Nowe maszyny pozwolą na produkcję m. in. termostatów do licencyjnych ciągników. Obsługują je Janina Przastek i Halina Ostrowska.

Fot. Z. Lenkiewicz

„Przegląd Rusycystyczny”

Polskie Towarzystwo Rusycystyczne, powołane przed dwoma laty w celu upowszechniania i rozwijania dorobku w dziedzinie nauczania języka i literatury rosyjskiej, a także krzewienia wiedzy o historii i kulturze ZSRR — skupia w swoich szeregach kadre naukowe i nauczycieli. Nakładem Państwowego Wydawnictwa Naukowego ukazał się właśnie na rynku pierwszy numer „Przeglądu Rusycystyczne-go” — organu Towarzystwa.

Zadaniem tego kwartalnika będzie prezentacja i popularizacja bogatego dorobku rusycystyki polskiej, jej osiągnięć naukowych i dydaktycznych, a także informowanie o działalności Towarzystwa. Prezentacja to dokonywana będzie w ści-słym związku z rozwojem ru-sycystyki światowej, zwi-azującą nauki humanistyczne, jak filozofia, socjologia, his-toria, pedagogika. Rosyjski stał się w naszych czasach je-

zykiem światowym — już to określa rangę działań PTR i „Przeglądu”.

W pierwszym numerze kwartalnika znalazły się in-teresujące artykuły, recenzje i omówienia książek, a także informacje o pracy PTR. Wśród autorów: Bazyli Biało-kozowicz, Olgierd Spirydowicz, Tadeusz M. Jaroszewski, Wi-tali Kostonarow. „Przegląd Rusycystyczny” na pewno spotka się z dobrym przy-jęciem zwłaszcza u nauczycieli języka rosyjskiego. (Jot)

Rośnie „Mera-Blonie”

Zambrowski zakład „ME-RA-BŁONIE” w 1980 roku zwiększył produkcję o dzie-więćdziesiąt milionów zło-tych. Nastąpi to w wyniku a-daptacji nowych pomieszczeń po byłym budynku szkoły.

Produkuje się tu ponad pół miliona termostatów do Fiata 125, Łady i innych pojazdów oraz czujniki temperatury. O-koło siedemdziesięciu procent wartości produkcji zajmują specjalistyczne zespoły urza-dzeń do komputerów.

Niebawem ruszy produkcja termostatów do „Poloneza” montowanych już z krajo-nych części. Nastąpi to dzięki wyposażeniu zakładu w no-we maszyny.

(len)

CZYTELNICY REDAKCJA

POSTÓJ CZY PARKING?

Przy ul. Bronińskiego ustawiona jest tablica, z której wy-nika, że w tym właśnie miejscu ustawiany jest postój „taxi”. Niestety, miejsce to okupowane jest przez samochody pry-watne tak, że nie ma mowy, aby pojazdy świadczące usługi przewozowe dla ludności mogły się tu ustawiać. Niedawno spieszylam się z dzieckiem do lekarza i czekałam na tym właśnie postoju bezskutecznie. Widziałam jak takśkowi prze-wozowe wyjeżdżające z ul. W. Wasilewskiej robiły skręt w lewo na ul. Antoniukowską, bo nie było gdzie stanąć. Odesz-lam zrezygnowana i doniołam na drodze udało mi się złapać „taxi”. W rozmowie z kierowcą dowiedziałam się, że taka sy-tuacja jest od dawna.

Dlaczego nikt się tym nie zainteresuje? Albo postój „taxi”, albo parking. Jeżeli to drugie, to należałoby zmienić usta-wioną tu tablicę na inną.

Z.S. Białystok

KINO W SIEMIATYCZACH

26 sierpnia br. w Siemiatyczach oddane do użytku kino i rozpoczęto ku wielkiej radości mieszkańców wyświetlanie, po-dzielnym przerwie, filmów. Dotychczas seanse filmowe wy-sświetlane były sporadycznie w siedzibie Siemiatyckiego Os-rodka Kultury, w prymitywnych warunkach pracy opera-torów i pozostałego personelu. Przebudowa kina i moderni-zacja wnętrza spowodowały, że lokal zmienił się nie do poznania. Widownia na 170 miejsc posiada mekkie fotele, ścia-ny i sufit otrzymały nowoczesny wystrój, co stwarza przy-jemny nastrój. Dobra jest również akustyka w kinie, które od tej pory posiada i katekorie.

Przy oddaniu do użytku części widowiskowej dużo wysi-ku włożyli pracownicy kina, którzy w czynnie społecznym uporządkowali widownię i kabiny operatorów. Obecnie trwa-ją dalsze prace przy przebudowie i modernizacji części ad-ministracyjnej, która zostanie oddana do użytku w bieżącym roku.

Kino jest licznie odwiedzane przez siemiatycką publi-cność.

Stanisław Moczydłowski Siemiatycze

WARTO SIĘ TYM ZAINTERESOWAĆ

Wrzesień jest szczególnym miesiącem. W tym czasie ob-chodzimy rocznicę wybuchu II wojny światowej. Jest rów-nież miesiącem odbudowy i rozbudowy naszej stolicy. Tra-dycyjnie we wrześniu centralna prasa krajowa i regionalna wiele miejsca poświęca polskiemu kolejniarstwu.

Z tej okazji chciałbym poinformować redakcję, że Dom Kultury Kolejarza w Białymstoku posiada bogaty materiał wspomnieniowy, który jest planem konkursów na wspo-mnienia i życiorysy kolejarzy białostockiego węzła. Materiał ten zalegał szuflady kierownictwa tegoż domu. A warto, żeby te wspomnienia ujrzaly światło dzienne.

M. Rybakiewicz Łapy

WIĘCEJ TAKICH EKSPEDIENTEK

W sklepie nr 13 w Prostkach pracuje Janina Florkowska, która jest wzorem sprzedawcy z prawdziwego zdarzenia. Jest to młoda i ładna osoba, ale jeszcze piękniejsza ma serce i stosunek do ludzi. Każdemu z klientów doradzi w zrobie-niu zakupów, jest zawsze uśmiechnięta i nie szczędzi serdecznych i miłych słów. Uwielbia ją także nasze dzieci.

Zauważmy, że tracimy tak wzorową ekspedientkę, gdyż Ja-nina Florkowska zwalnia się z pracy. Kto zaimie jej miejsce — tego nie wiemy. Ale obawiamy się, że jej następczyni nie dorówna cechom, jakie ma ta miła osoba.

Za pośrednictwem redakcji chciałbym gorąco podzięko-wać Janinie Florkowskiej za wielką umiejętność w kontak-towaniu się z ludźmi, za wzorowo wykonywanie powierz-o-nych jej obowiązków. Zdajemy sobie sprawę, że każdy sprze-dawca powinien być taki, ale niestety tak nie jest.

Mieszkancki Prostek (oprac. ig)

Konkurs dramaturgiczny

Ministerstwo Oświaty i Wychowania, Główna Kwa-tera ZHP oraz redakcja miesięcznika „Scena” ogłasza-ją trzeci ogólnopolski konkurs dla młodzieży szkolnej (wiek: 14—19 lat) na utwor sceniczny. Mogą to być zarówno sztuki dramatyczne (pełnospektaklowe i jed-noaktówki), utwory dla teatrów lalek, jak też pro-gramy satyryczne. W każdej kategorii przewiduje się następujące nagrody rzeczowe: I — wartości 8 tys. zł, II — 5 tys. zł, III — 3 tys. zł oraz 3 wyróżnienia w wy-sokości 2 tys. zł.

Nie publikowane i nie realizowane w jakiejkolwiek formie utwory oryginalne należy nadsyłać w 3 egzem-plarzach (z dopiskiem „Konkurs”) pod adresem: redak-cja „Sceny”, 01-053 Warszawa, ul. Reja 9.

Każda praca winna być opatrzona godłem. W za-łączonych, zamkniętej kopercie, opatrzonej tym samym godłem, należy podać imię i nazwisko, adres autora, tytuł utworu i nazwę szkoły. Termin nadsyłania prac upływa 30 kwietnia 1979 roku.

(Jot)

ŚLADAMI DOKUMENTÓW

Sporo czasu minęło od tamtych dni. Każdy kolejny rok dorzuca nowe okrucy faktów i budzi nowe refleksje. 2978 dni walki i cierpień pozostały trwały ślad w świadomości i pamięci Polaków. Wtedy jedynym celem każdego z nich była walka o los narodu, walka z biologicznym zagrożeniem, z wykreśleniem Polski z mapy Europy.

Co mówią o tym doku-menty? „Dnia 25. V. 44 r. napadła z zasadzki na trasie Białystok — Łomża banda polskiego ruchu pow-stańczego na 3 samochody. Przy tym napadzie zabiło 1 o-ficera żandarmerii i 1 oby-wa-tela Rzeszy. W celu zaprowa-dzenia spokoju w okręgu bia-łostockim kazalem areszto-wać 1500 osób należących do polskiego ruchu powstańcze-go. Będą one oddane pod sąd doraźny”. Takie zarządzenie wydał komendant Policji i Służby Bezpieczeństwa Rze-szy na okręg białostocki.

Chylimy czoła pełni szacun-ku dla tych, którzy nie ulegli si-ły wroga. Trzeba było wal-czyć. Na frontach i w podzie-miu, s okupantem i o kształt ideologiczny przyszłej Polski. O tej walce świadczą doku-menty, które tak pieczołow-icie przechowujemy w domach, archiwach i Izbach Pamięci Narodowej.

Tworzyło się wojsko polskie nad Oką, tworzyła się i Armia Wojska Polskiego. Jak wiele znaczył dla każdej rodziny, matki i żony list z frontu. O, zwykła kartka papieru, złożo-na w trójkąt, na niej adresat i numer poczty polowej (np. 16129 B) na odwrocie zaś pieczęć i data (np. 27. X. 44 r.). W środku zwięzłe napisane żołnierską ręką zdania. Świad-czyły one o życiu, o tym, że ktoś istnieje, że walczy „Chce-waś zawiadomić, że żyję i zdrów jestem... chciałbym się z wami zobaczyć, ale musimy najpierw rozbić Niemca... bracie, ja jestem na froncie i powodzi mi się dobrze, bo bijemy Niemca, gonimy go...”

Żołnierski trud i sława

skiego na terytorium Niemiec jednostki i Armii WP zasłużyły sobie na uznanie i miłość całego narodu”. I dalej: „Nawiązując do swych świątecznych tradycji, Wy-konanie naczelnego dowódcy Wojska Polskiego gen. broni Mi-chala Reil — Żymierskiego z dnia 17.IV.1948 r. — za udział w histo-rycznym sformowaniu przez jednostki i Armii WP rzeki Odry, w przesileniu wojny poza gra-nicę Odrodzonego Państwa Pol-

postawy żołnierskiej polskich, jak również wytyczne zadania na przyszłość. Jakże wie-le znaczący wówczas słowa „przywrocie Macierzy nad-wieczne polskich ziem nad Bałtykiem”, czy „podwalny pod szczęśliwe jutro Polski”. To wszystko zostało osiągnię-te dzięki bohaterstwu żołnie-rzy polskich i radzieckich, po-czawszy od Oku aż po zdobycie Berlina. Ludowe Wojsko walczyło o ludową Ojczyznę; zatem historyczne sformowanie Odry oznaczało bliskie zwi-cięstwo i wolność dla nas, Po-laków. Dzisiaj wydawać się to może oczywiste, jednak nale-

żymy pamiętać o ogromnym na-szym wkładzie w zwycięstwo nad faszystym. Uwzględnia-jąc fakt, że byliśmy krajem, który najdłużej prowadził wojnę, wykazaliśmy wielki wysiłek. 12 tys. żołnierzy wal-czyło pod Lenino, 100 tys. przeszło Bug, już 200 tys. for-sowało Odre i Nysę Łużycką, a w ostatnim okresie wojny dysponowaliśmy prawie pół-milionową armią.

Kształtowanie się ludowej rzeczywistości, tworzenie pod-staw polityczno — prawnych państwa odbywało się również przy współudziale żołnierza polskiego. W dokumentach PKWN czytamy „Rozpoczęły się decydujące walki o wy-pędzenie z Polski niemieckich

najeźdźców. W obliczu tych historycznych wydarzeń Kra-jowa Rada Narodowa powoła-ła PKWN...” Następnie KRN dekretem z dnia 21. 07. 44 r. przejmując zwierzchnictwo nad armią polską w ZSRR i łącząc z Armią Ludową w jednolite wojsko.

Do Berlina było jeszcze da-leko, ale zaczęła kształtować się Polska odrodzona, ludowa, posiadająca własny rząd, lu-dowe wojsko i braterski so-jusz Armii Czerwonej. „PKWN wyzwa ludność — czytamy w dokumencie — i wszystkie podległe mu władze do jak najściślejszego współdziałania z Czerwoną Armią... Jak naj-wydatniejszy udział Polaków w wojnie zmniejsz cierpienia narodu i przyspieszy koniec wojny, „zgotujcie Niemcom nowy Grunwald”.

Wojna zakończyła się najwięk-szym w dziejach Polski sukce-sem. Wiodącym tego symbolem były stwardniałe polskie rękawice obok radzieckich w zdobytym Berlinie. Po zakończeniu wojny żołnierze polscy otrzymali nowe za-dania. Trzeba było walczyć o u-trwalenie władzy ludowej, bud-o-wać wieś i miasta. Kraj wyniszczo-ny i wygłodzony czekał zno-wu na wielki wysiłek twórcy Polaków. Zagospodarowanie Ziemi Zachodnich stało się sprawą ho-noru, sprawą polskiej racji stanu. I znowu w pierwszych szeregach stanęli ci nad Oką, Budzysyna i Berlinia, zamieniając karabin na kieliszek i piug.

Oddajmy znowu głos doku-mentom, „Za ofiarą walkę z niemieckim faszystyzmem i wier-ną służbę dla dobra demokra-tycznej Polski, Naczelnicy Do-wódca, Marszałek Michał Ży-rowski rozkazem nr 141 przy-znał wam... prawo do otrzy-mania na własność 10 ha zie-mi wraz z domem i zabudo-waniami gospodarskimi w po-wiecie Cielęcin. Żołnierze, zdo-byli Ziemię Zachodnią dla Pol-ski — żołnierze będzie na nich gospodarzy!”

MARIA STANISZEWSKA

Wszystkie cytowane dokumenty znajdują się w Izbie Pamięci Na-rodowej w Zespole Szkół Mecha-nicznych w ŁAPACH.

Coraz lepsze drogi

Okolo 100 mln zł wydat-kowanych zostanie w woj. łomżyńskim do końca pie-ciołatki na remonty i budowę dróg. Remont kapi-talny zostanie przeprowadzo-ny na 264 km nawierzchni. Przewiduje się też odnowie-nie mostów. Mimo poważ-nych nakładów, w r. 1980 nadal będzie 3.650 km dróg gruntowych.

Woj. łomżyński posiada ulepszoną nawierzchnię twarda 20,6 proc. dróg. Roboty wykonują reiony dróg publicznych w Łomży, Grajewie i Wysokim Ma-rowieckim. Zamierzenia są znacznie wyższe od mocy

wykonawczych. Właściwe to przede wszystkim z niedo-borem sprzętu i maszyn dro-gowych, szczególnie zaś sa-mowładzawczych środ-ków transportowych do przewozu ciężkich ładunków.

Z analiz przeprowadzo-nych przez fachowców wy-nika, że deficyt w tym za-kresie będzie ciągle nara-stał. Przydziały nowych ma-szyn i urządzeń są za ma-łe. W ubr. nie wykonano m.in. modernizacji 7,6 km odcinka szosy Warszawa — Białystok, 4 km odcinka po-łożonego na trasie Kołno — Pisz oraz 7,4 km ulic w Łomży i Grajewie. (zp)

wiedza • technika • nowoczesność • wiedza • technika •

W latach 1950—1970 nastąpił niezwykle szybki wzrost światowej produkcji włókien chemicznych. Rozwój ten dotyczył głównie włókien syntetycznych. Szczególnie pierwsze lata tego okresu można by nazwać „złotym wiekiem chemii”. Głównymi zagadnieniami, wokół których koncentrowały się badania naukowe, była synteza polimerów i monomerów oraz procesy polikondensacji. Badania nad polimerizacją doprowadziły do odkrycia nowych typów włókien m.in. z poliakrylonitrylu i jego polimerów, polipropylenu. Chodziło tu o opracowanie technologii wytwarzania włókien o nowych i cennych cechach przewyższających własności włókien produkowanych już na skalę przemysłową.

W doniesieniach naukowców pojawiały się często komunikaty na temat rewelacyjnych polimerów i włókien, m.in. różnego rodzaju poliamidów, polialkoholów winilowych, które błyśnięty jak meteory i znikły. Doświadczono w wielu krajach dowiedzieli, że możliwe jest wyprodukowanie nowych polimerów o właściwościach przewyższających znane już włókna, jednak nakłady finansowe okazały się zbyt wielkie w stosunku do korzyści. Nie doprowadziło to więc do uruchomienia produkcji nowych włókien na wielką skalę.

KIERUNEK — MODYFIKACJA

Większość ośrodków naukowych, szczególnie związanych z przemysłem, zaczęła odchodzić od poszukiwań nowych tworzyw. Sytuacja ta doprowadziła do ugrunтовania niezachwianej pozycji tzw. wielkiej trójki włókien tzn. poliamidowych, poliestrowych i poliakrylonitrylowych, który udział w produkcji włókien syntetycznych wynosi obecnie w skali światowej ok. 97 proc. Nie oznacza to jednak stagnacji w doświadczeniach naukowych. Zmienił się tylko kierunek badań i w miejsce syntez wprowadza się nowe hasło — modyfikacja, którą przeprowadzać można drogą zmian chemicznych tworzywa lub włókna,

Włókna drugiej generacji

fizycznych lub geometrycznych. Chodzi tu o poprawę ich własności użytkowych.

Wiele problemów z tym związanych zostało rozwiązanych i nowe opracowania wprowadzane do praktyki przemysłowej dają początek tzw. włóknom drugiej generacji. Obserwując tendencje rozwojowe należy się spodziewać, iż przyszłość będzie należała do włókien syntetycznych, mimo że włókna celulozowe stanowią obecnie 28 proc. produkcji włókien chemicznych i przez wiele lat będą cennym uzupełnieniem syntetyków. Dlatego też aktu-

alne badania naukowe dotyczą włókien syntetycznych, chociaż kierunek tych badań uległ zmianie.

NASZA PRODUKCJA

W br. wyprodukowano w Polsce 255 tys. ton włókien chemicznych w ponad 500 podstawowych asortymentach. Mimo dynamicznego rozwoju tej gałęzi przemysłu chemicznego w latach 1970 — 1975 (wzrost produkcji o 60 proc.) nie pokrywa ona w pełni potrzeb krajowego przemysłu włókienniczego. Przyrost lud-

ności, występujący import włókien i wzrost zużycia wyrobów włókienniczych stał się podstawą opracowania prognozy, która przewiduje wzrost produkcji włókien chemicznych w Polsce w roku 1990 do 600 tys. ton.

Potrzeby przemysłu włókienniczego, a także względy ochrony środowiska naturalnego przesądza o tym, że rozwój ilościowy dotyczyć będzie tylko włókien syntetycznych. Dwa istniejące zakłady w Toruniu i Gorzowie zbliżają się do poziomu produkcji stanowiącej optimum w naszych warunkach. Toruńska „Elana” po zakończeniu inwestycji wytwarzać będzie 100 tys. ton włókien poliestrowych rocznie. Nowy, nieco większy ośrodek produkcji włókien poliestrowych ma powstać w Pile. Jednocześnie jednak zmniejszać się będzie produkcja włókien wiskożowych. Przewiduje się zaniechanie produkcji w Wytwórni Włókien Celulozowych w Iłkowie „Anilanie”; rozważana jest także podobna możliwość dot. jedwabiu kordowego w szczecińskim „Wiskordzie”. Wobec znaczących przyrostów włókien syntetycznych udział włókien wiskożowych w całej produkcji włókien chemicznych ma zmniejszyć się z 38 proc. obecnie do 13 proc. w 1990 r.

Do osiągnięcia zamierzonej wielkości w 1990 roku dążyć będzie głównie przez modernizację parku maszynowego w istniejących zakładach chemicznych, m.in. w Sochaczewie, a także wprowadzanie nowych, wysoko wydajnych technologii wytwarzania. W najbliższych latach w zmodernizowanych i rozbudowanych zakładach przemysłu włókien chemicznych podejmie się produkcję nowych, najbardziej potrzebnych gospodarce włókien m.in. jedwabiu technicznego, włókien jedwabiu, akrylonitrowych, polipropylenowych oraz przędzy dywanowej.

ZDZISŁAW IWANICKI

W samochodowej „lecznicy”

Stacja obsługi samochodów przy ul. Wierzbowej w Białymstoku, należąca do Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy nie ma specjalnie dobrych warunków do prowadzenia swej działalności. Cztery stanowiska do napraw i przeglądów bieżących samochodów, myjnia i stanowisko do diagnostyki — nie jest to wiele. Pracownicy specjalizują się w naprawach i konserwacji dwóch podstawowych typów pojazdów — „Wartburga” i „Trabant”. Nie znaczy to jednak, że właściciele innego rodzaju „czterech kółek” nie mogą skorzystać z ich usług.

26 mechaników i mistrzów potrafi w ciągu dnia (dotyczy to zwłaszcza sezonu urlopowego) obsłużyć około 120 samochodów. Gdy do dyspozycji są odpowiednie części zamienne — naprawa pojazdu nie trwa dłużej, niż dwa dni. Jednakże detale, których nie jest w stanie dostarczyć „Polmozyt” w Lublinie (gdzie zaopatruje się w nie białostocka stacja) i wtedy naprawa może się nieco przedłużyć. Kierownictwo placówki dąży do tego, by żaden klient nie czekał dłużej, niż dwa tygodnie.



Co nie „gra” w silniku „Fiata”? Na to pytanie odpowie diagnostyk — Józef Bułatewicz.

Wysoko cenią sobie kierowcy diagnostykę silników i podwozi (samochody wszystkich typów, prócz „Volgi” i „Zaporozia”, a tym samym — pracę m.in. Lecha Maliszewskiego, Józefa Bułatewicza, Zbigniewa Szliselmana i Tadeusza Chozęgo.

Od kilku miesięcy wprowadzono tam trybunadwy system rozliczania pracowników z wykonywanych napraw. Dąży się do tego, by wycenić każdą godzinę wielu osób, asystujących naprawom. Mogą być przy nich obecni jedynie bezpośrednio zainteresowani, czyli właściciele samochodów.

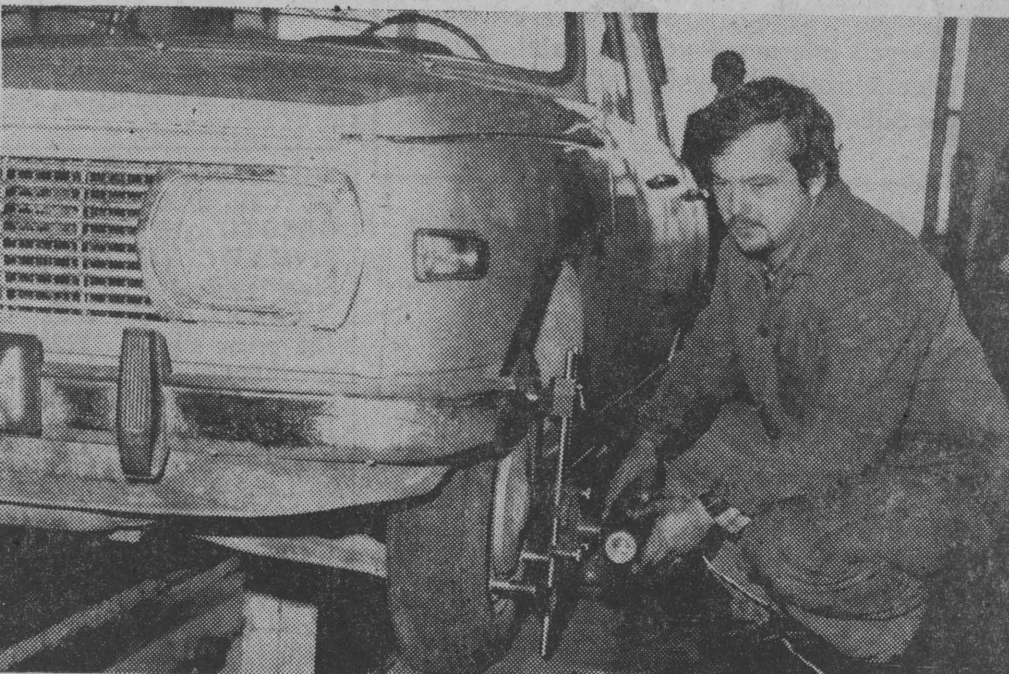
Poprawili się warunki socjalne załogi: we własnym

zakresie odnowiono pokój spożywania posiłków, każdy z pracowników ma szafkę na ubranie, wygospodarowano miejsce na prysznic. W czynie społecznym położono gumolit w wszystkich pomieszczeniach socjalnych, posadzono kwiaty przed stacją. Myśli się o wyłożeniu asfalcem placu, na którym garażują zgłoszone do naprawy samochody, jak również o zrobieniu dla nich specjalnych zadazonych wiat, chroniących przed śniegiem i deszczem.

Przy obecnej ciasnocie lokalowej nie można myśleć o zatrudnianiu kogoś jeszcze. I tak zresztą trudno „wyr-

bić się” będzie z dziesięcioma uczniami szkół mechanicznych, którzy będą na stacji odbywać praktykę. Zakład poszedł również na rękę stażystom, którzy podwyższają swe kwalifikacje w szkołach wieczorowych — wszystkich zatrudniono na pierwszej zmianie, by mieli możliwość uczęszczania na zajęcia.

Ze spraw, które zapisano „na później”, wypada wymienić jeszcze zamiar uruchomienia wiosną przyszłego roku kilku stanowisk do sezonowych przeglądów samochodów, które umieszczone zostaną pod specjalnymi wiatami. (mip)



Ustawianie geometrii kół — to domena Lecha Maliszewskiego. Fot. Krzysztof Swiderski

NOWOŚCI ROLNICZE

ŚWIEŻE OWOCE

Na Florydzie opracowano nową metodę konserwowania owoców, warzyw i kwiatów. Przechowuje się je w odpowiednich pojemnikach pod ciśnieniem wynoszącym mniej niż pół atmosfery. Jednocześnie poszczególne produkty, w zależności od potrzeb, są chłodzone do minus 1 stopnia C. Przy podciśnieniu zawartość tlenu w pojemniku jest zmniejszona, co utrudnia wytwarzanie się pleśni i licznych bakterii.

NOWA PSZENICA

Pracownicy francuskiego Państwowego Instytutu Badań Rolniczych (IMRA), wyhodowali nową odmianę pszenicy „Roazon” otrzymaną przez skrzyżowanie z pokrewną dziką rośliną. Nowa odmiana zachowała dobre cechy, m.in. największą znaną na świecie odporność na wyleganie. Wyróżnia się ona także lepszym przystosowaniem do intensywnego plodzinu. Ma grube ziarno i stosunkowo krótkie źdźbło. Sieje się ją dość gęsto. W klimacie francuskim można ją siać od 15 października do końca grudnia.

SZYBCIEJ ROSNĄ

Firma Cyahomid w Wolfratshausen w RFN wyprodukowała specjalny preparat o nazwie „Avoparcin”. Środek ten wpływa korzystnie na wzrost zwierząt i może być stosowany jako dodatek do pasz w tuczu drobiu, w wychowie prosiąt i tuczni świni. Przeprowadzone doświadczenia wykazały, że „Avoparcin” przyspiesza przyrost wagi zwierząt, a jednocześnie pozwala na lepsze wykorzystanie pasz.

PRZERÓB CUKRU

Pięciokrotna swyżka cen ropy naftowej, jaka nastąpiła od 1973 r. sprzyja rozwojowi produkcji wyrobów chemicznych mogących zastąpić pochodne produkty z ropy. Brytyjska cukrownia „Tate and Lyle” rozpoczęła budowę kompleksu fabrycznego koło Liverpoolu. W fabryce tej będzie wyrabiać się z cukru różne produkty, które wykorzystane zostaną jako surowiec do wytwarzania artykułów spożywczych, tekstylnych, w drukarstwie oraz do produkcji środków dezynfekcyjnych. Do niedawna produkcja ta nie mogła konkurować z pochodnymi z ropy naftowej, dopiero postęp technologii i jednocześnie wzrost cen węglowodorów zapewnił jej przewagę.

Zielone AKCENTY

Tygodnik „KULTURA”, idąc z duchem czasu, zajmuje się nie tylko popularyzowaniem nowoczesnej poezji, najwybitniejszych dzieł pisanych prozą, czy też współczesnych trendów w ruchu kulturalnym, ale sporo miejsca poświęca gospodarce żywnościowej. Zawsze powtarza się u nas przysłowie „nie samym chlebem człowiek żyje”, ale można powiedzieć odwrotnie: cóż mogliśmy zrobić, gdyby zabrakło chleba? Wciąż bardzo dobrze, że nie spieramy się o to, co jest tu ważniejsze, bo — życie wykazuje niezliczoną ilość razy — że wszystko dla nas ma duże znaczenie i że strawa czy to materiał, czy duchowa jednakowo są nam potrzebne.

— ŁĄKI I PASTWISKA, to nie tylko najważniejszy producent najjaśniejszego białka. Łąki i pastwiska mogą być traktowane również jako zbiornik retencyjny — czytamy te słowa nie w „Nowym Rolniczym”, a w „Płonie”, ani we „Wsi Współczesnej”, ale na łamach „Kultury”. Oznacza to, że ranga sprawy jest niezwykle wysoka i warto, aby znali ją nie tylko ci, którzy orzą i sieją, ale także ci, którzy

codziennie spożywają plony naszego rolnictwa.

FAKTYCZNIE sytuacja jest nieco dziwna: z reguły nie doceniamy pracy rolników, uważamy ten zawód za gorszy od dziesiątków innych, sądzimy, że na wsi mogą gospodarować z powodzeniem ci, którym nie

naukowcy niechętnie chwytają za piórno, a nasi pisarze znowu wleźli z widzenia lub słyszenia. Rezultatem jest nikła ilość publikacji tego typu, uboga argumentacja, albo mniejsze i większe błędy fachowe, niekiedy niweczące cały wysiłek.

JOZEF KUŚMIEREK potrafił się na łamach „Kultury” o przykłądy i opinie. Jego cicerone jest znany naukowcom, prof. J. Prończuk. Warto przytoczyć fragment jego wypowiedzi: „Na

nim autora artykułu — w coraz szerszym zakresie są zamieniane w pola uprawne z ulekką szkoda dla gospodarki.

ARGUMENTACJA: łęki, czyli tereny w dolinach rzek, zajmują w Polsce 961 tys. hektarów. Właśnie one są wielkim zbiornikiem retencyjnym i źródłem najtańszej paszy. Prof. Prończuk twierdzi, że gdyby je zlikwidować, skutki prowadziłyby katastrofalne. A tak wylewy rzek wywierają ko-

rzeczy niezwykle ciekawych. Oto niektóre z nich: wahania plonów z łąk są przeszło dwukrotnie mniejsze, niż np. przy uprawie ziemniaków. Trawy wyraźnie zwiększają żyzność gleby, zapobiegają niszczeniu jej struktury na terenach podlegających powodziom i erozji. Ich użytkowanie wymaga najmniejszej ilości robocizny, a jednocześnie można osiągnąć tu najwyższy współczynnik wydajności pracy. Gospodarz jest w mniejszym stopniu uzależniony od terminów agrotechnicznych. Twierdzi się, że łatwiej zwiększyć wydajność trwałych użytków zielonych o 10 proc., niż zbioru z pół o 1 proc. Łąki i pastwiska świetnie wykorzystują nawozy organiczne i mineralne. Dają one dużo taniej, bardzo wartościowej, mleko-pędnej paszy.

W STANACH ZJEDNOCZONYCH koszt 100 kg strawnych składników pokarmowych z pastwisk wynosi 1,65 dolara, a w paszy tręściowej — 11 dolarów. W Anglii jednostka pokarmowa z zielonki jest trzykrotnie tańsza niż z owsa, a w Holandii koszt paszy tręściowej w porównaniu z runią łąkową wynosi 314 proc.

JAKŻE WIEC nie chwaląc zielonych łąk, które niewiele otrzymują od nas, a dają nam tak dużo!

MARIAN SUCHOZEBSKI

Moto Samochód roku 2000

Kolejne wizje samochodu roku 2000 mają kilka wspólnych cech. Ich autorzy są zdania, że taki pojazd powinien być bardzo bezpieczny, zużywać znacznie mniej paliwa, być trwalszy i... zajmować mało miejsca.

Przed paroma laty przedstawiłem pojazd przyszłości, przypominający czołg na kołach. Karoseria, to pancerne blachy, zderzaki zaopatrzone w amortyzatory zabezpieczające przed skutkami kolizji, a tablica rozdzielcza była tak bogata, jak w samolocie. Jej wskazania mają dotyczyć nie tylko prawidłowej pracy wszystkich zespołów samochodu, ale także warunków zewnętrznych — drogi i innych pojazdów. Jako paliwo przewidziano wodór. Kierowca zdany będzie na radioprowadzenie i zamiast kręcić kółkiem może spokojnie spać.

Takie rozwiązania są możliwe z technicznego punktu widzenia, ale do praktycznej realizacji należy wziąć pod uwagę czynniki ekonomiczne i społeczne. Właśnie one — w połączeniu z techniką — zdecydowały o wyglądzie i walorach wozu przyszłości.

Próby z silnikami rotacyjnymi, sferycznymi, o spalaniu zewnętrznym, z napędem elektrycznym — pozostały w sferze doświadczeń i prototypów. Wszystkie one, obok niewątpliwych zalet, mają wady stawiające je na pozycji przegranej w porównaniu z konwencjonalnym silnikiem spalinywym. Nie oznacza to, że w znanym nam postaci silniki te przetrwają do XXI wieku. Wprowadzane będą daleko idące zmiany, ale sama idea techniczna pozostanie bez większych zmian.

Inną sprawą jest kierowanie za pomocą

woduje gwałtowny wzrost kolizji drogowych. Podobnie ma się sprawa z innymi radykalnymi zmianami dotyczącymi zarówno konstrukcji samochodu, jak i sposobu jego wykonywania.

W jednej z wizji samochodów przedstawiono jako pojazd bardzo krótki — pozbawiony bagażnika. Zrezygnowano z niego ma być korzystne dla zmniejszenia ciężaru samochodu i jego długości. Na czas przewożenia bagażu docepiany byłby pojemnik, co na kształt kufra podróznego.

Trend na skracanie samochodu spowoduje jego podwyższenie, a tym samym wyższy współczynnik oporu powietrza. Za to wewnętrzne wszystko będzie przystosowane do potrzeb człowieka. I mimo że pojazdy będą mniejsze, komfort jazdy będzie znacznie wyższy.

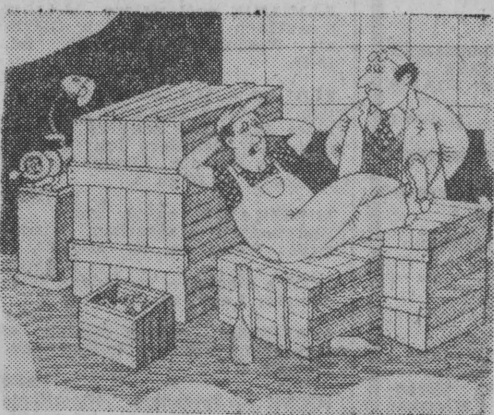
Wprowadzenie do samochodu elektroniki — o czym się poważnie myśli obecnie — poprawi jego walory trakcyjne, podnosząc jednocześnie bezpieczeństwo jazdy. Mała maszyna analogowa pozwoli na dobór odpowiedniej szybkości, sposobu hamowania poprzez uruchomienie urządzenia zapobiegającego zablokowaniu kół itd. Kierowca będzie dysponował informacjami potrzebnymi mu do bezbłędnego prowadzenia samochodu. Tablica rozdzielcza nie ulegnie skomplikowaniu; odwrotnie — będzie bardziej uproszczona.

Już w niedalekiej przyszłości zamontowane będą urządzenia do samokontroli wszystkich zespołów samochodu. Kierowca w odpowiednim momencie dowie się np. z magnetofonu o niesprawności któregoś z zespołów, a także o sposobie uniknięcia przykrych następstw.

W sumie można więc być większego ryzyka omyłki przewidzieć, że samochód 2000 roku — mimo możliwości jakie otwiera technika — niewiele będzie różnił się od obecnie spotykanych pojazdów. (JAG)

Stare osady

Nad Narwią i Orzycem znaleziono w ostatnich latach ślady obozowisk rybackich sprzed 5 tys. lat. Zachowały się tam skupiska krzemiennych narzędzi i resztki ceramiki. Są to pozostałości osad plejstocenu kultury ceramiki grzybkowo-dolkowej, nazwanej tak dzięki charakterystycznemu ornamentom zdobniczym, odciskanych na glinianych naczynekach. Jest ona jedną z najstarszych kultur neolitu i występuje zwłaszcza w strefie leśnej północno-wschodniej Europy.



— Muszę przecież kiedyś pomyśleć o tym co robię!

DIKOBRAZ (CSRS)



**DYREKCJA
PRZEDSIĘBIORSTWA
PAŃSTWOWEGO
„Cukrownia Podlaska”
w Łapach**
ogłasza, że

ROZPOCZĘTY ZOSTAŁ WERBUNEK PRACOWNIKÓW SEZONOWYCH

na kampanię cukrowniczą 1978/79 na następujące stanowiska:

- * wagowy
- * kontysta
- * procentowy
- * robotnik niewykwalifikowany

do pracy bezpośrednio w Cukrowni „Łapy” i na terenowych punktach odbioru buraków na terenie województw:

**BIAŁOSTOCKIEGO,
ŁOMŻYŃSKIEGO
i SUWAŃSKIEGO.**

Zgłoszenia imienne prosimy niezwłocznie kierować na adres:

Cukrownia „ŁAPY” — Dział Spraw Pracowniczych 18-100 Łapy.

O terminie podjęcia pracy zainteresowani zostaną powiadomieni oddzielnym pismem.

Pracownicy sezonowi zatrudnieni bezpośrednio w Cukrowni „ŁAPY” otrzymają bezpłatne zakwaterowanie i obiady po cenach zniżkowych.

Bliższych informacji na temat warunków pracy i płacy udziela listownie lub telefonicznie Dział Spraw Pracowniczych tel. od 271 do 279 wewnętrzny 155.

**DYREKCJA
PP „Cukrownia Podlaska”
k 3004-00**

Zakład Płyt Wiórowych w Grajewie

w porozumieniu z
**KOMENDĄ WOJEWÓDZKĄ OHP FSZMP
w ŁOMŻY**

ogłasza zapisy

kandydatów (mężczyzn) w wieku od 18 do 24 lat do hufca stacjonarnego 22-4 pracującego na rzecz PBOUP „Budopol-Pisz”

Przedsiębiorstwa i hufiec zapewniają:

— przyuczenie do pracy w zawodach:

- posadzkarz,
- murarz - tynkarz,
- ceramik,
- dwuletnie szkolenie obronne w systemie obrony cywilnej (po jego odbyciu przeniesienie do rezerwy),
- bezpłatne zakwaterowanie w pokojach 4-osobowych,
- wyżywienie w stołówce przyzakładowej,
- korzystanie z urządzeń socjalno - bytowych przedsiębiorstwa,
- po ukończeniu gwarantujemy dalsze zatrudnienie w przedsiębiorstwie.

Zgłoszenia przyjmuje:

1. Komenda Hufca 22-4 Grajewo, ul. Wiórowa 1.
2. Komenda Wojewódzka w Łomży, ul. Poznańska 122.

Zgłaszając się do Hufca należy zabrać ze sobą następujące dokumenty:

- ostatnie świadectwo szkolne,
- dowód osobisty,
- książeczkę wojskową lub zaświadczenie o zgłoszeniu się do rejestracji poborowych,
- trzy fotografie.

KOLEGO!

Skorzystaj z możliwości zdobycia atrakcyjnego i poszukiwanego zawodu.

**Termin składania dokumentów upływa
z dniem 15 października 1978 roku.**

O przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń.

K 3459-0

HOTEL POLONEZ w ŁOMŻY

ZATRUDNI natychmiast:

- kierownika zakładu gastronomicznego
- kontrolera zakładowego
- kierownika zaopatrzenia i transportu
- ekonomistę na samodzielne stanowisko
- mistrza cukiernika.

Reflektujemy na pracowników z odpowiednimi kwalifikacjami i stażem pracy.

Zakład zapewni mieszkanie kierownikowi zakładu gastronomicznego po odbyciu okresu próbnego.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji Zakładu, telefon 54-51, wew. 116.

K 3474-1

WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI ROLNICZYCH „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” ZAKŁAD OBROTU ARTYKUŁAMI PRZEMYSŁOWYMI I SPOŻYWCZYMI ODDZIAŁ w BIAŁYMSTOKU, ul. Sienkiewicza 55 „a” ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu marki „Fiat” 125 p, nr silnika 327338, nr podwozia 185679, rok produkcji 1974.

Cena wywoławcza 82.215 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 3 października 1978 r. o godz. 9 w świetlicy WZSR przy ul. Sienkiewicza 55 „a”. Samochód można oglądać w dniach 28 i 29 września 1978 r. od godz. 12 do 15 w garażu przy ul. Gedymina 115.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do NBP III O/Białystok na konto Nr 5034-550 do dnia 30 września 1978 roku lub w dniu 2 października 1978 roku do kasy Oddziału przy ul. Sienkiewicza 55 a, pokój nr 67.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 3480-1

TYLKO

DO 30 WRZEŚNIA 1978 r.

**BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
OBROTU SUROWCAMI
WŁÓKIENNICZYMI I SKÓRZANYMI
w BIAŁYMSTOKU**

przyjmuje zamówienia na krzewy morwy

do nasadzeń jesiennych bieżącego roku.

Zamówienia mogą składać osoby indywidualne i instytucje państwowe.

Szczegółowych informacji udziela Dział Surowców Włókienniczych, Białystok, ul. Włókiennicza 16, telefon 355-11, wew. 16.

K 3453-1

ZAKŁADY MIĘSNE w ELKU ogłaszają II przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu marki „Fiat” 125 p 1500, nr rej. AL 04-46, nr podwozia 160824, nr silnika 336232, rok produkcji 1972.

Cena wywoławcza 45.675 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 5 października 1978 r. o godz. 10 w pokoju nr 219 w biurze Zakładów Mięśnych.

W/w pojazd można oglądać codziennie od godz. 8—14 w warsztacie napraw samochodowych w Zakładach Mięśnych w Elku, ul. Suwalska. Zgłaszać się do pokoju nr 219 w biurze.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić 10 proc. wadium na konto nr 879127-1166 Bank Gospodarki Żywnościowej w Elku najpóźniej w przeddzień przetargu.

K 3458-1

Wyrazy szczerzego i głębokiego współczucia

Z O N I E I R O D Z I N I E

z powodu tragicznej śmierci

kol. mgr **HENRYKA CHOŃSKIEGO**

I sekretarza KG PZPR oraz długoletniego i zasłużonego nauczyciela składają:

Komitet Gminny PZPR, POP oraz pracownicy Urzędu Gminy w Kobylinie Borzymach.

K 3472-1

Dnia 8 września 1978 roku zmarł w wieku 56 lat

tow. **ANTONI KLEPACKI**

dyrektor Państwowego Gospodarstwa Rolnego Nory, długoletni działacz związkowy i społeczny, członek Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Suwałkach, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz wieloma innymi odznaczeniami państwowymi i związkowymi.

Wyrazy głębokiego współczucia

R O D Z I N I E

składa
Wojewódzka Rada Związków Zawodowych w Suwałkach.

K 3456-1

W dniu 9 września 1978 roku zmarł

kol. **BARTŁOMIEJ MAZUR**

były działacz ruchu ludowego i uczestnik walk ruchu oporu. Po wyzwoleniu działacz Stronnictwa Demokratycznego, były przewodniczący Miejskiego Komitetu, a następnie wiceprzewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Krzyżem Partyzanckim, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Grunwaldu oraz innymi honorowymi odznakami.

Cześć Jego Pamięci!

Wojewódzki i Miejski Komitet Stronnictwa Demokratycznego w Białymstoku

K 3439-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. MARIANNIE
ORŁOWSKIEJ**
z powodu śmierci
Matki
składają:
koleżanki z Działu Księgowości OPMS w Białymstoku.

K 4785-1

Wyrazy głębokiego współczucia
R O D Z I N I E
z powodu zgonu długoletniego pielęgniarza
Wacława Fiesiaka

składają:
Dyrekcja Szpitala, współpracownicy, Rada Zakładowa, POP ZOZ w Choroszczy.

K 3471-1

Wszystkim, którzy okazali pomoc w ciężkich dla nas chwilach i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych
**Stefana
Błaszkiewicza**

byłego nauczyciela Zespołu Szkół Drzewnych w Łomży, odznaczonego Złotym Krzyżem Zasługi serdecznie podziękowanie składa pogrążona w smutku rodzina.

dg 1407-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. RÓŻY
MOJSIUK**

z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, współpracownicy WOSIR.

K 3478-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. LEONOWI
HAJBUKOWI**

z powodu zgonu
Brata
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, pracownicy Zakładu Szkolnych ZSZ Kolo.

K 3494-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. ELŻBIECIE
WIŚNIEWSKIEJ**

z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy RSW „Prasa-Książka-Ruch” PWK O/R Łomża.

K 3478-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. ELŻBIECIE
JAKUBOWSKIEJ**

z powodu tragicznej śmierci
Syna
składają:
Zarząd, POP, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Tykocinie.

K 3497-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. ELŻBIECIE
JAKUBOWSKIEJ**

z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, pracownicy Zakładu Szkolnych ZSZ Kolo.

K 3494-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. ELŻBIECIE
WIŚNIEWSKIEJ**

z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy RSW „Prasa-Książka-Ruch” PWK O/R Łomża.

K 3478-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. ELŻBIECIE
JAKUBOWSKIEJ**

z powodu tragicznej śmierci
Syna
składają:
Zarząd, POP, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Tykocinie.

K 3497-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. ELŻBIECIE
JAKUBOWSKIEJ**

z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, pracownicy Zakładu Szkolnych ZSZ Kolo.

K 3494-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. ELŻBIECIE
WIŚNIEWSKIEJ**

z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy RSW „Prasa-Książka-Ruch” PWK O/R Łomża.

K 3478-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. ELŻBIECIE
JAKUBOWSKIEJ**

z powodu tragicznej śmierci
Syna
składają:
Zarząd, POP, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Tykocinie.

K 3497-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. ELŻBIECIE
JAKUBOWSKIEJ**

z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, pracownicy Zakładu Szkolnych ZSZ Kolo.

K 3494-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. ELŻBIECIE
WIŚNIEWSKIEJ**

z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy RSW „Prasa-Książka-Ruch” PWK O/R Łomża.

K 3478-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. ELŻBIECIE
JAKUBOWSKIEJ**

z powodu tragicznej śmierci
Syna
składają:
Zarząd, POP, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Tykocinie.

K 3497-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. ELŻBIECIE
JAKUBOWSKIEJ**

z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, pracownicy Zakładu Szkolnych ZSZ Kolo.

K 3494-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. ELŻBIECIE
WIŚNIEWSKIEJ**

z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy RSW „Prasa-Książka-Ruch” PWK O/R Łomża.

K 3478-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. ELŻBIECIE
JAKUBOWSKIEJ**

z powodu tragicznej śmierci
Syna
składają:
Zarząd, POP, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Tykocinie.

K 3497-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. ELŻBIECIE
JAKUBOWSKIEJ**

z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, pracownicy Zakładu Szkolnych ZSZ Kolo.

K 3494-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. ELŻBIECIE
WIŚNIEWSKIEJ**

z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy RSW „Prasa-Książka-Ruch” PWK O/R Łomża.

K 3478-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. ELŻBIECIE
JAKUBOWSKIEJ**

z powodu tragicznej śmierci
Syna
składają:
Zarząd, POP, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Tykocinie.

K 3497-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. ELŻBIECIE
JAKUBOWSKIEJ**

z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, pracownicy Zakładu Szkolnych ZSZ Kolo.

K 3494-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. ELŻBIECIE
WIŚNIEWSKIEJ**

z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy RSW „Prasa-Książka-Ruch” PWK O/R Łomża.

K 3478-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. ELŻBIECIE
JAKUBOWSKIEJ**

z powodu tragicznej śmierci
Syna
składają:
Zarząd, POP, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Tykocinie.

K 3497-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. ELŻBIECIE
JAKUBOWSKIEJ**

z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, pracownicy Zakładu Szkolnych ZSZ Kolo.

K 3494-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. ELŻBIECIE
WIŚNIEWSKIEJ**

z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy RSW „Prasa-Książka-Ruch” PWK O/R Łomża.

K 3478-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. ELŻBIECIE
JAKUBOWSKIEJ**

z powodu tragicznej śmierci
Syna
składają:
Zarząd, POP, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Tykocinie.

K 3497-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. ELŻBIECIE
JAKUBOWSKIEJ**

z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, pracownicy Zakładu Szkolnych ZSZ Kolo.

K 3494-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. ELŻBIECIE
WIŚNIEWSKIEJ**

z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy RSW „Prasa-Książka-Ruch” PWK O/R Łomża.

K 3478-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. ELŻBIECIE
JAKUBOWSKIEJ**

z powodu tragicznej śmierci
Syna
składają:
Zarząd, POP, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Tykocinie.

K 3497-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. ELŻBIECIE
JAKUBOWSKIEJ**

z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, pracownicy Zakładu Szkolnych ZSZ Kolo.

K 3494-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. ELŻBIECIE
WIŚNIEWSKIEJ**

z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy RSW „Prasa-Książka-Ruch” PWK O/R Łomża.

K 3478-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. ELŻBIECIE
JAKUBOWSKIEJ**

z powodu tragicznej śmierci
Syna
składają:
Zarząd, POP, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Tykocinie.

K 3497-1

Wyrazy głębokiego współczucia
**Kol. ELŻBIECIE
JAKUBOWSKIEJ**

z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, pracownicy Zakładu Szkolnych ZSZ Kolo.

K 3494-1

Ślubowanie młodych nauczycieli

I Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza w Białymstoku było w ubiegłym tygodniu miejscem uroczystości przyjęcia młodych nauczycieli — zaczynających w tym roku pracę w szkolnictwie — do grona pedagogów. Od roku 1972 (wejście w życie Karty Praw i Obowiązków Nauczyciela) ten moment wiąże się ze złożeniem ślubowania, które odebrali tym razem inspektor oświaty i wychowania — Zdzisław Lejwoda w towarzystwie prezesa Rady Zakładowej ZO ZNP — Krystyny Hajduk i dyrektorki I LO Mirosławy Omilianowicz.

Zyczenia złożył — sekretarz KM PZPR — Zbigniew Kamionowski oraz reprezentacja licealistów z grupy pedagogicznej. W imieniu młodych nauczycieli przemówiła Alina Niewiarowska, matematyczka ze Szkoły Podstawowej nr 33.

Młoda kadra (116 osób) prawie całkowicie sfeminizowana, to wychowankowie Filii UW (40), białostockiego Studium Wychowania Przedszkolnego (14) oraz uczelnia zamiejscowych.

W roku szkolnym 1978/1979 pracuje w białostockich placówkach oświatowych podległych Ministerstwu Oświaty i Wychowania 1750 nauczycieli; 820 z nich legitymuje się wyższym wykształceniem, 284 — średnim. W 34 szkołach podstawowych w mieście uczy się 23.680 dzieci, w liceach ogólnokształcących — 4.650 osób, różnymi formami wychowania przedszkolnego objęto 8550 sześciolatków (65 proc. najmłodszej generacji).

(D.G.)



I sekretarz KW — Władysław Juskiewicz wręcza odznaczenie państwowe Bazylemu Nowikowi z Ryboł.

Finisz żniwny w RSP

Spotkanie przodowników w Kondratkach

Jak już informowaliśmy, I sekretarz KW PZPR w Białymstoku — Władysław Juskiewicz spotkał się w RSP Kondratki z przodownikami pracy z rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Ten sektor gospodarki rolnej najszybciej w naszym regionie uporał się z niełatwymi w tym roku żniwami.

Spotkanie to poświęcono m.in. do zapoznania się z osiągnięciami młodej, bo działającej dopiero, od sześciu lat spółdzielni. Ambitna kadra RSP w Kondratkach na czele z prezesem, Eugeniuszem Zaleskim, postawiła sobie za cel unowocześnienie i możliwie szybkie zwiększenie produkcji. Realizuje się to poprzez doinwestowanie gospodarstwa przy pomocy własnej brigady remontowo-budowlanej oraz prawną organizację pracy.

Efekty już są. Sprawdzeniem były m.in. katorzowe żniwa, które mimo ciężkich warunków — zakończono



Siew zbóż w RSP Kondratki. Ciągnik obsługuje Kalicki.

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w kołach i instancjach SD

W wojewódzkiej organizacji Stronnictwa Demokratycznego rozpoczęła się kampania sprawozdawczo-wyborcza w podstawowych ogniskach jakimś są koła. W październiku i listopadzie odbędzie się natomiast siedem miejskich zjazdów delegatów SD.

Dotychczasowe wyniki kampanii sprawozdawczo-wyborczej wskazują, że członkowie i wszystkie ogniska Stronnictwa skupiają swe wysiłki na pełnej realizacji planu rozwoju społeczno-gospodarczego. Pozwala to w pełni wykorzystać wiedzę i umiejętności członków w konkretnych działaniach na rzecz osiągania wytyczonych celów.

Organizacje SD podejmują intensywną działalność na rzecz

Fastowicy rolnictwu

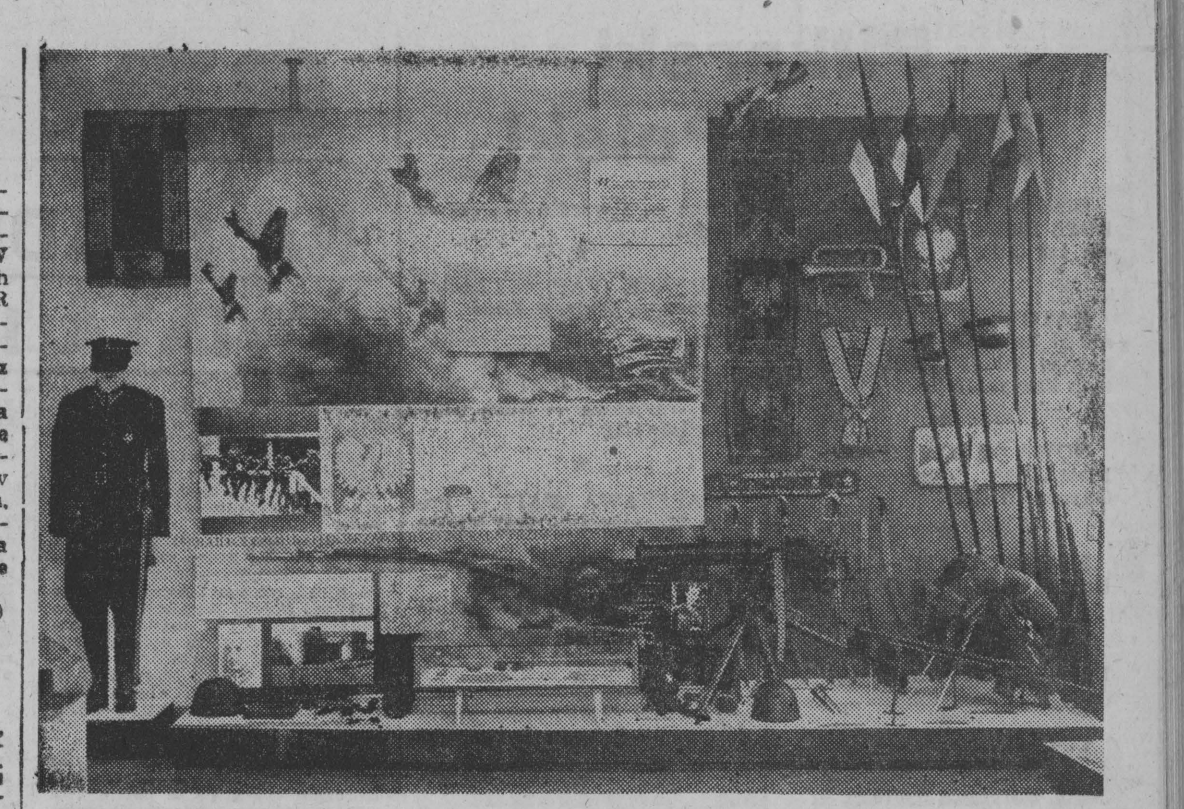
Z pomocą rolnikom w tegorocznych, niezwykle trudnych żniwach pospieszyli pracownicy BZPB „Fasty”. W dwóch kolejnych tygodniach 32 osoby pracowały w PGR Makowiany, głównie przy zbiorze sianokosów. Pomoc ta została wysoko oceniona przez dyrektora gospodarstwa. Również fastowska organizacja ZSMP aktywnie włączyła się do pomocy żniwiarzom. Młodzież pracowała w rolnikach indywidualnych w Dzikich, Poroskach, Żółtkach, Szymkach i Cisówce. Pomoc ta ma być kontynuowana w czasie wykopków.

(J.)

MSR na start

W Zespole Szkół Zawodowych, Zespole Szkół Ekonomicznych, Liceum Ogólnokształcącym im. Taraszkiewicza i Zespole Szkół Rolniczych w Białymstoku PODŁASKIM zostały powołane harcerskie kluby młodzieżowej służby. Młodzież zapoznana z regulaminem i zasadami działalności MSR, po zakończeniu cyklu szkoleniowego harcerze zdamą egzamina na kartę rowerową i będą uczestniczyć ze specjalnymi inspektorami z ruchu drogowego w różnorodnych formach działalności profilaktycznej w mieście.

KW MO wyposażył powstałe kluby w niezbędny sprzęt i ekwipunek. (fal)



Wzruszająca refleksja

Każdego roku wracamy myślą do tamtych dni 1939 r., jako historycznej lekcji patriotyzmu, bohaterstwa żołnierzy walczących w obronie Ojczyzny przeciw przynajmniej siłom hitlerowskim — chociaż nie do końca zwyciężonym. Stawienie czoła w nierównym walce — miało ogromny wpływ polityczny na dalsze losy świata. Dziś historycy powiadają, że gdyby nie było września 1939 r., kto wie, jaki byłby świat.

Kampania wrześniowa, zapisana chlubną kartą również w naszym regionie, upamiętnia — o czym warto przypomnieć, zwłaszcza młodzieży — część ekspozycji stałej w białostockim Muzeum Wojska.

Można tu zobaczyć wiele pamiątek związanych z miejscami Białostocznymi, powołanymi 31 sierpnia 1939 r. pod broń obywatelską mobilizacyjnym, którego oryginalny egzemplarz również znajduje się w zbiorach. Jest też kom-

Ekspozycja z tamtych dni

pletny mundur porucznika 2 Pułku Artylerii oraz mundur oficera 42 Pułku Piechoty jednostki wojskowych stacjonujących przed wybuchem wojny na naszych terenach. Można też obejrzeć uzbrojenie, z jakim żołnierze polscy szli przeciw niemieckim czołgom i samochodom pancernym — m.in. przestarzałe karabiny maszynowe. Zachowały się także naboje, szable, karabiny z bagnietami, słynne polskie pistolety „Visy”. Są dokumenty żołnierzy 18 Dywizji Piechoty, którzy zginęli w bitwie pod Andrzejewem, żołnierskie znaczki tożsamości, odznaki pułkowe jednostek stacjonujących we wrześniu 1939 r.

na Białostocczyźnie, pamiątkowe pierścienie pułkowe, trąbki sygnałowe, mapa wojskowa używana podczas obrony Białegostoku i odznaczania bojowe.

Żołty Krzyż Orderu Virtuti Militari, nadany pośmiertnie przez Radę Państwa kpt. Władysławowi Raginiowskiemu, przypomina o niezwykłym bohaterstwie 720 polskich żołnierzy, którzy przeszli dwie doby broniłi pozycję pod Wigną przed atakami XIX korpusu pancernego gen. Guderiana, liczącego o pierwszych tylko rzucie 31 tys. żołnierzy wspomaganymi artylerią i lotnictwem. Ze względu na ogromną dysproporcję sił i wielkie bohaterstwo naszych żołnierzy, Wignę zyskała miano Polskich Termopoli.

Ekspozycja zawiera pamiątki pochodzące w większości z darów społeczeństwa białostockiego. Wiele eksponatów zostało przekazanych do zbiorów przez rodzinny żołnierzy poległych w pierwszych tygodniach II wojny światowej.

T. BARSKA

Wiosni w Hajnówce

W hajnowskim PSDD coraz częściej wraca mechanizacja. Do przedsięwzięcia ludność tawarowa służyła wózek akumulatorewski, a ostatnio do prac wydunawczych na składowisku wózków użyto dwóch uniwersalnych maszyn firmy włoskiej „Benati”. Umożliwiają one nie tylko wykonywanie prac z samochodami i otwartymi przemyłami, ale także sortymentowanie, eliminację ciętką pracę kilkunastu pracowników.

Maszyny te mogą być użyte jako koparki oraz dźwigi do podnoszenia ciężarów pięciotonowych na wysokość 15 m. Montażem i szkoleniem operatorów zajęli się przedstawiciele firmy włoskiej.

(koj)

UWAGA

PLANTATORZY ZIEMNIAKÓW GMINNE SPÓŁDZIELNIE „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” rozpoczęły SKUP ZIEMNIAKÓW jadalnych i przemysłowych ze zbiorów bieżącego roku. W celu zapewnienia ciągłości odbioru punkty skupu będą czynne codziennie (NIE WYŁĄCZAJĄC NIEDZIEL I ŚWIĄT) w godzinach od 7 do zmierzchu.

K 3518-1

Co, gdzie, kiedy?

- W BIAŁYMSTOKU**
- TEATR**
- Teatr Dramatyczny im. A. Węgrina — nieczynny.
- Filmowy Teatr Lalek — scena dla dzieci ul. Warszawska 10, godz. 10 i 12.
- KINA**
- „Gdziekolwiek jesteś mój synu” — prod. polsk. (od lat 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20).
- „Na tropie „Sokoła” — prod. NRD (od lat 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20).
- „Przyjaciele Eddiego” — prod. USA, kol. (od lat 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20).
- „Barwy ochronne” — prod. polsk. (od lat 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20).
- „Ocalenie” — prod. polsk. (od lat 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20).
- „Ocalenie” — prod. polsk. (od lat 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20).
- „Ocalenie” — prod. polsk. (od lat 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20).
- KLUBY**
- „Komet”, Rynek Stenny — prod. 19.
- KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM**
- „Mandingo” — prod. polsk. (od lat 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20).
- „Barbarzyńca” — prod. polsk. (od lat 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20).
- „Opętanie” — prod. polsk. (od lat 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20).
- ŁOMŻYNSKIM**
- „Pazdernik” — prod. polsk. (od lat 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20).

Radio i TV

- W BIAŁYMSTOKU**
- WDR, ul. Sadowa 12 — Wystawa Bronisława Tyła — esyma w godzinach pracy WDR.
- W SUWALKACH**
- Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 17 — Wystawa „Mistrzostwa Międzynarodowego Piętnastu „Agrokompleks 78” — wystawa z okazji jubileuszu 10-lecia.
- SUWALSKIM**
- „Wesela białe” — prod. polsk. (od lat 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20).
- „Kultuza” — „Młodość kapłana Branda” — prod. hiszp. (od lat 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20).
- „Skrydlate marzenie” — prod. polsk. (testów bajek).
- „King Kong” — prod. USA (od lat 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20).
- „Gdzieś tam jest” — prod. polsk. (od lat 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20).
- „Gdzieś tam jest” — prod. polsk. (od lat 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20).
- „Gdzieś tam jest” — prod. polsk. (od lat 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20).
- RADIO**
- PROGRAM I**
- Wydawanie: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
- PROGRAM II**
- Wydawanie: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

Wzruszająca refleksja

Każdego roku wracamy myślą do tamtych dni 1939 r., jako historycznej lekcji patriotyzmu, bohaterstwa żołnierzy walczących w obronie Ojczyzny przeciw przynajmniej siłom hitlerowskim — chociaż nie do końca zwyciężonym. Stawienie czoła w nierównym walce — miało ogromny wpływ polityczny na dalsze losy świata. Dziś historycy powiadają, że gdyby nie było września 1939 r., kto wie, jaki byłby świat.

Kampania wrześniowa, zapisana chlubną kartą również w naszym regionie, upamiętnia — o czym warto przypomnieć, zwłaszcza młodzieży — część ekspozycji stałej w białostockim Muzeum Wojska.

Można tu zobaczyć wiele pamiątek związanych z miejscami Białostocznymi, powołanymi 31 sierpnia 1939 r. pod broń obywatelską mobilizacyjnym, którego oryginalny egzemplarz również znajduje się w zbiorach. Jest też kom-

PROGRAM IV

- Wydawanie: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
- PROGRAM V**
- Wydawanie: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM II

- Wydawanie: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
- PROGRAM III**
- Wydawanie: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM I

- Wydawanie: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
- PROGRAM II**
- Wydawanie: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

Wzruszająca refleksja

Każdego roku wracamy myślą do tamtych dni 1939 r., jako historycznej lekcji patriotyzmu, bohaterstwa żołnierzy walczących w obronie Ojczyzny przeciw przynajmniej siłom hitlerowskim — chociaż nie do końca zwyciężonym. Stawienie czoła w nierównym walce — miało ogromny wpływ polityczny na dalsze losy świata. Dziś historycy powiadają, że gdyby nie było września 1939 r., kto wie, jaki byłby świat.

Kampania wrześniowa, zapisana chlubną kartą również w naszym regionie, upamiętnia — o czym warto przypomnieć, zwłaszcza młodzieży — część ekspozycji stałej w białostockim Muzeum Wojska.

Można tu zobaczyć wiele pamiątek związanych z miejscami Białostocznymi, powołanymi 31 sierpnia 1939 r. pod broń obywatelską mobilizacyjnym, którego oryginalny egzemplarz również znajduje się w zbiorach. Jest też kom-

Łomżyńscy
nowatorzy

Głównie w całej branży przetwórstwa ziemniaczanego było udoskonalenie wykonania przez pracowników Łomżyńskich Zakładów Przemysłu Ziemniaczanego urządzeń zamontowanych przez renomowaną holenderską firmę. Przy ich użyciu produkowano o kilkanaście procent mniej, niż przewidywała instrukcja.

Nie było w Polsce przedsiębiorstwa, które podjęłyby się wykreślić i usunąć defektu. Wzięli to na siebie łomżyńscy ślusarze.

Po uruchomieniu maszyn okazało się, że uzyskano produkcję wyższą od przewidzianej. Dążenie do doskonalenia produkcji pozostało w ZPP „Łomża”. Uprawnienia, zastosowanie w toku ostatniego przeglądu maszyn, pozwoliło na przerabianie w ciągu doby ponad tysiąc trzysta ton ziemniaków.

9 bm. rozpoczęła kampanię jesienią. Do końca br. przerobionych zostanie 150 tys. ton ziemniaków. Wyprodukuje się 500 ton mączki i 6 tys. ton glukozy. (zp)

Mosiężny
koncert

Zespół Szkół Mechanicznych im. Aleksandra Zawadzkiego w Łomży jest jedną z najbardziej liczących się w województwie placówek oświatowych. Tu kształcą się fachowcy dla potrzeb transportu, rolnictwa, budownictwa, a nawet... górnictwa. W bieżącym roku szkolnym rozpoczęli naukę uczniowie pierwszej klasy Zasadniczej Szkoły Górniczej.

Przyszli mechanicy po pierwszym roku nauki zdradzają wszechstronne zainteresowania — od możliwości technicznych po fizyczne i wokalne włącznie. Powodem tych ostatnich jest istniejąca tu orkiestra dęta, która ze swym pierwszym koncertem, o czym już pisaliśmy, wystąpiła w dniu nadania szkole imienia. (zp)

Fot. Gabor Lorinczy

PARTIA
w środowisku

Kolejne plenarne posiedzenie Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Wysokiem Mazowieckiem było poświęcone pracy partyjnej na wsi. W obradach uczestniczył sekretarz KW — Mieczysław Pietrzak.

Wysokomazowiecka organizacja partyjna szczytnie może pochwalić się dorobkiem w wzbogacaniu ideowych treści zebrań partyjnych. Wiele z nich wykazuje dużo inicjatywy w rozwiązywaniu spraw ideowo-wychowawczych i gospodarczych.

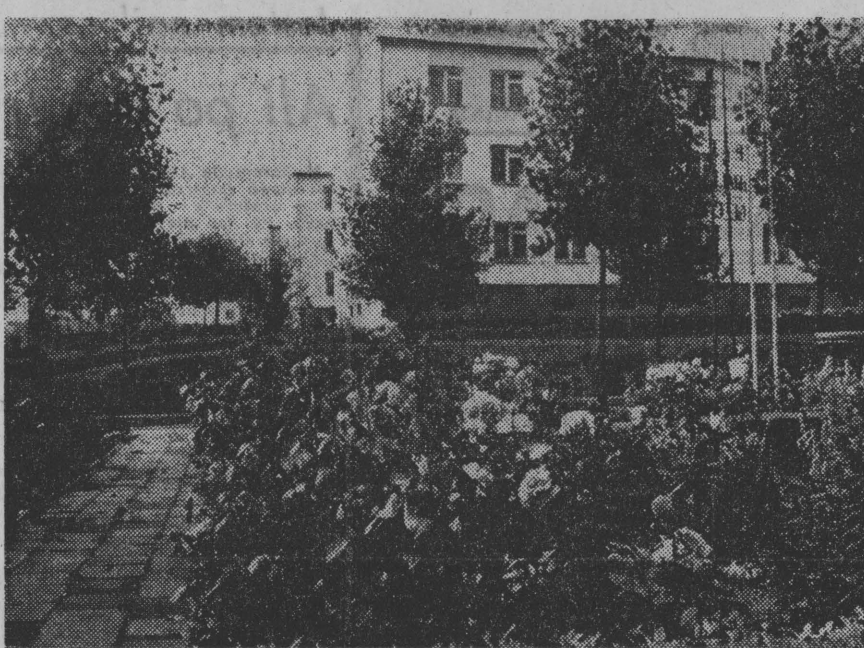
Podstawowe organizacje partyjne posiadają konkretne programy rozwoju rolnictwa. Zawarte są w nich zadania w zakresie tworzenia gospodarstw specjalistycznych, uzupełniania fachowej wiedzy, stosowania nowoczesnych sztuczek itp. Organizacje partyjne konsekwentnie zajmują się kontrolą realizacji swych postanowień, oceniają jak członkowie partii wywiązują się z zadań w zakresie rozwoju produkcji rolnej i zwierzęcej, stosowania nawożenia i wapnowania gleby, ochrony roślin, kontraktacji ziół, żywności i mleka.

Poważnie wzrosła kierow-

nicza rola wiejskich organizacji partyjnych, co wyraża się w politycznym koordynowaniu pracy organizacji społecznych, inicjowaniu przedsięwzięć społeczno-gospodarczych i kulturalno-oświatowych. W efekcie tych poczynań zdecydowana większość rolników — członków partii osiąga wyniki lepsze od przeciętnych we wsi. Jeśli w pierwszym półroczu br. produkcja towarowa w przeliczeniu na ha użytku rolnych w gminie osiągnęła kwotę 7,3 tys. zł — to u rolników członków partii — 7,7 tys. zł. Na ogólną ilość 78 gospodarstw specjalistycznych — 26,9 proc. to gospodarstwa prowadzone przez członków i kandydatów partii. Obsada trzody chlewnej na 100 ha użytku rolnych w gminie wynosi 97,8 sztuk, a u członków partii 104,7 sztuki. Największą obsadę mają członkowie z organizacji w Gołaszach Puszczy — 224 sztuki i Osip Kolonii — 210 sztuk.

Wielu bezpartyjnych rolników zwraca się do organizacji partyjnych z różnymi prośbami i skargami. Jednocześnie członkowie partii poczuwają się do odpowiedzialności za to co dzieje się we wsi. Przyczynia się to do napływu młodych, wzorowych rolników o odpowiednim przygotowaniu ogólnym i politycznym do partii. Od czerwca 1976 r. do lipca br. wstąpiło 87 rolników. Jest ich teraz 223.

W dyskusji pozytywnie oceniono działalność partii na wsi i uzyskane wyniki. Plenum przyjęło główne kierunki działań partyjnych w środowisku wiejskim. (lat)

Budownictwo mieszkaniowe
w centrum uwagi

Na odbytej niedawno sesji MRN w Elku głównym tematem była działalność spółdzielni mieszkaniowej „Świt”. W obradach uczestniczył wicewojewoda — Józef Kapel. Radni zapoznali się z działalnością spółdzielni oraz realizacją niektórych innych inwestycji w mieście.

Obecnie na mieszkania oczekuje 1.673 członków i 2,4 tys. kandydatów. Plan bieżącej 5-latki wynosił 64 tys. m kwadr. powierzchni, co stanowi 1.400 mieszkań. Wszystko wskazuje na to, że w okresie trzech lat plan nie zostanie zrealizowany.

W najbliższych dwóch latach Elcki Zakład Budowlany oddać ma do użytku około 700 mieszkań. Zadanie to możliwe jest do zrealizowania pod warunkiem

„Zwierciadło”
włóknarzy

W grudniu 1975 r. z inicjatywą Zarządu Zakładowego ZSPM przy ŁZPB „Narew” powstał kabaret satyryczny „Zwierciadło”. Grupa zapaleńców postanowiła stworzyć zespół, który by nie tylko bawił, ale i wychowywał. Teksty prezentowane przez młodzież niejednokrotnie widza rozbaławiły i skłoniły do refleksji.

Stała się zresztą zespołu jest Klub ZSPM, który mieści się w świetlicy ŁZPB. „Zwierciadło” występuje na I wojewódzkim przedkwalifikacyjnym konkursie w Głogowie, gdzie zdobyło puchar w kategorii małych form teatralnych. Byli również „za granicą” — jak to określa konferansjer w programie. Chodzi tu o występy w Ostrołęce, Szczecinku, Czaplinku, Zambrowie.

Pierwsze programy „Zwierciadła” oparte były na materiałach kabaretu „Dudek” i „Zielony Balonik”. Późniejsze programy tworzyli twórcy Boja-Zełenskiego. Obecnie programy mówią o środowisku. Teksty pisane przez członków zespołu dotyczą nieprawidłowości we własnym zakładzie jak i na terenie miasta.

„Zwierciadło”, choć czasem „krzywe”, dobrze służy łomżyńskim włókniarzom i miastu. (lik)

maksymalnego wykorzystania technologii stosowanej w Fabryce Domów w Elku oraz w oparciu o postęp techniczny i organizacyjny wykonawcy.

Poruszone również sprawę kolonistów, której budowa nie przebiega zgodnie z planem. Radni otrzymali zapewnienie, że ciepło potrzebne do ogrzania budynków zostanie zapewnione w odpowiednim terminie.

Palącym problemem, w opinii Komisji Gospodarki Miejskiej i Rolnictwa MRN, jest wcześniejsze wznowienie budowy ul. Przemysłowej, a także dokończenie węża komunikacyjnego w dzielnicy Szyba. Zdaniem Komisji powinno to być sfinalizowane najpóźniej do końca bieżącej 5-latki.

W podjętej uchwale radni zwrócili uwagę na niedocią-

Zdrowe grzyby
na naszych
stołach

Las w woj. suwalskim roją się od amatorów grzybów, którzy w tym roku nie mogą narzekać na brak borowików i rydłów. Widok grzybiarzy z pełną korbą nie jest wyjątkiem. Z informacji uzyskanych w Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej i Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego wynika, że — jak do tej pory (odpuścić) — zanotowano tylko dwa przypadki zatrucia grzybami.

Ostrożności jednak nigdy nie za wiele. Stąd jeśli ktoś nie jest absolutnie pewny tego, czy grzyb jest jadalny, niech na wszelki wypadek nie wkłada go do garnka. (stk)

Osiadła mieszkaniowiec w PGR nie różni się od miejskich. Zapewniają też identyczne, a często nawet lepsze, warunki, jeżeli chodzi o urządzenia komunalne.

NA ZDJĘCIU: osiedle mieszkaniowe PGR w Kowalach Oleckich (woj. suwalskie).
Fot. R. Łysionek

Rosną kwalifikacje
kierowców

42 kierowców reprezentujących ośrodki szkoleniowe w Suwałkach, Augustowie, Olecku i Elku uczestniczyli w zawodach zorganizowanych przez ZW LOK w Suwałkach. Na program zawodów złożyły się cztery konkurencje: egzamin teoretyczny i praktyczny, jazda sprawnościowa i rzut granatem. Najlepiej radzili sobie kierowcy z Suwałk. Zwyciężył Kazimierz Truchan przed Januszem Osieckim i Bogdanem Nieniałowskim. W klasyfikacji drużynowej najlepszy był ośrodek szkoleniowy LOK w Suwałkach.

Wyniki, miejsca i punkty w zawodach o charakterze sportowym, to oczywiście rzecz bardzo ważna. Najważniejsze — jak twierdzi kierownik Wydziału Szkolenia Samochodowego ZW LOK, mjr Hieronim Siemiaszko — iż dzięki tego typu zawodom wydajnie podnoszą się kwalifikacje kierowców. Jest to bardzo istotne dla bezpieczeństwa ruchu.

Warto dodać, że ostatni rok przyniósł wydatną poprawę bazy szkoleniowej, którą dysponuje ZW LOK. Wszystkie sale wykładowe imponują bogactwem i nowoczesnością wyposażenia oraz funkcjonalnością. Wykładowcy dysponują systemem telewizji przemysłowej, projektorami filmowymi, rzutnikami. Instruktor przy pomocy pulpitu sterowniczego może na ekranie stworzyć dowolną sytuację drogową.

W pomieszczeniach przeznaczonych do nauki praktycznej eksploatacji pojazdów znaj-

dują się przekroje wszystkich podzespołów i poszczególnych części oraz kompletne samochody. W ciągu roku ZW LOK szkoli około 2 tys. kierowców. Chodzi tu zarówno o tych, którzy dopiero zdobywają prawo jazdy, jak i tych, którzy podnoszą swoje kwalifikacje zawodowe. (stk)

Rajd
łomżyńskiego
Automobilklubu

Automobilklub Łomżyński wspólnie z Radą Kultury Fizycznej i Turystyki oraz WRZZ, urządził w sobotę, 7 października rajd dla wszystkich posiadaczy samochodów. Impreza ta organizatorzy chcą uczcić 35 rocznicę Ludowego WP oraz 34 rocznicę powstania MO i SB.

Trasa prowadzić będzie z Zambrowa przez Mężenin i Łomżę do Kolna z metą w Koźle. Zgłoszenia przyjmowane będą w biurze Automobilklubu przy ul. Wozwodzkiej 4.

Na uczestników oczekują próby zręcznościowe i jazda na orientację. Przed wyruszeniem na trasę każdy pojazd przejdzie badania techniczne, co pozwoli na usunięcie usterek niedozwolonych dla niefachowców.

Trzykrotny udział w imprezie takiej jak łomżyńska, upoważnia do starań o licencję kierowcy rajdowego i uczestniczenia w podobnych rajdach w całym kraju. (zp)

Oszczędzaj
prąd!

Komunikat MO

SIERNIA br. wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił WITOLD KARŁOW, syn Witolda i Władysławy z domu Wesołowskiej, urodz. 1955 r. w SEINACH, zam. OLSEW, gmina Olecko (woj. suwalskie) zatrudniony jako doręczyciel UPT w Olszewie.

RYSOPIŚ: wiek z wyglądu około 25 lat, wzrost 174 cm, kępa budowa ciała, włosy długie — czarne na bok, brunet, twarz pościągnięta, ciemna siłnia, ciemne oczy, niebieskie, nos duży — szeroki, uszy duże odstawiające, uszy nie. Posiada tatuaż na lewej ręce i lewej nodze.

UBRANY był w kurtkę ortodoksu koloru khaki, spodnie jasnobarwne bez mankietów u naszytych, golf koloru jasnobarwnego, buty gumowe, bez nakrycia głowy.

OSOBY mogące udzielić informacji o sginionym, bądź o ak-

tualnym miejscu pobytu proszone są o skontaktowanie się z najbliższą jednostką Milicji Obywatelskiej.



Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego — nieczynny.
Państwowy Teatr Lalek — scena dla dzieci (ul. Warszawska 40). O kasie co gąsiki zgrabiała, godz. 10 i 12.

KINA

„Północ” — „Gdziekolwiek jesteś Panie Prezydencie”, prod. polsk. (od lat 12), godz. 10, 12, 30, 14, 30, 16, 30.

„Ton” — „Na tropie „Sokota”, prod. NRD (od lat 15), godz. 10, 12, 14, 30, 16, 30, 18, 30.

„Sirena” — „Ziemia obiecana”, prod. polsk. (od lat 15), godz. 10, 12, 14, 30, 16, 30, 18, 30.

„Studio” — „Barwy ochronne”, prod. polsk. (od lat 15), godz. 10, 12, 14, 30, 16, 30, 18, 30.

„Spotkanie” — nieczynne.
„Kolejka” — nieczynne.
CYRK
Cyrk „Kometa”, Rynek Słenny, godz. 19.

KLUBY

Klub Rozrywkowy, ul. Wierzbowa — nieczynny.

KINA W WOJEWÓDZTWACH
BIAŁOSTOCKIM

Białe Podlaski — „Mandingo”, prod. polsk.-ameryk. (od lat 18).
Dąbrowa Białostocka — „Barbarosza”, prod. polsk. (od lat 18).
Hajnówka — „Opętanie”, prod. polsk. (od lat 12).
Siemiatycza — „Szczęśliwa Antonia”, prod. polsk. (od lat 18).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża — „Październik”, „Akwarele”, prod. polsk. (od lat 15).

Grajewo — „Wyspa skańczyców”, prod. meksyk. (od lat 18).
Kolej — „Audience”, prod. włosk. (od lat 15).
Zambrów — „Dzień szkolny”, prod. ang. (od lat 15).

SUWAŁSKIM
Suwałki — „Białka”, prod. polsk. (od lat 15).
Suwałki — „Kultura”, prod. hiszp. (od lat 15).
Suwałki — „Sztuka”, prod. polsk. (zestaw bajek), Augustów — „Kong”, prod. USA (od lat 15).
Suwałki — „Gdzieś tam jest Dery”, prod. węg. (od lat 15).

„Północ” — „Gdziekolwiek jesteś Panie Prezydencie”, prod. polsk. (od lat 12), godz. 10, 12, 30, 14, 30, 16, 30.

„Ton” — „Na tropie „Sokota”, prod. NRD (od lat 15), godz. 10, 12, 14, 30, 16, 30, 18, 30.

„Sirena” — „Ziemia obiecana”, prod. polsk. (od lat 15), godz. 10, 12, 14, 30, 16, 30, 18, 30.

„Studio” — „Barwy ochronne”, prod. polsk. (od lat 15), godz. 10, 12, 14, 30, 16, 30, 18, 30.

„Spotkanie” — nieczynne.
„Kolejka” — nieczynne.
CYRK
Cyrk „Kometa”, Rynek Słenny, godz. 19.

KLUBY

Klub Rozrywkowy, ul. Wierzbowa — nieczynny.

KINA W WOJEWÓDZTWACH
BIAŁOSTOCKIM

Białe Podlaski — „Mandingo”, prod. polsk.-ameryk. (od lat 18).
Dąbrowa Białostocka — „Barbarosza”, prod. polsk. (od lat 18).
Hajnówka — „Opętanie”, prod. polsk. (od lat 12).
Siemiatycza — „Szczęśliwa Antonia”, prod. polsk. (od lat 18).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża — „Październik”, „Akwarele”, prod. polsk. (od lat 15).

WDK, ul. Sadowa 15 — Wystawa Bronisława Tyja — synowa w godzinach pracy WDK.

W SUWAŁKACH
Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej (Fabryka Mebli) — Małarsko-Miedziarodowego Pleneru „Agrokompleks 79” — wystawa czynna codziennie.

Galeria PSP, ul. Kościuszki 31 (ul. Piotra) — Wystawa malarstwa artystycznego Józefa Kandeferka, 31 sierpnia srebrnej oraz malarstwa białostockich i suwalskich artystów — czynna w dni powszednie w godz. 10-18.

WŁÓKNARZ
Włóknarstwo — 11.00 Muzyka spod strzechy; 12.00 2 mikrofonem przez wiatr; 13.00 Z. Jankowski-Ratajczak; 14.00 Historia jednego chleba; 15.00 opow. 16.00 Tańce kompozytorów polskich; 17.00 Dobre wieści; 18.00 Muzyka z Purojki; 19.00 Tabulatury Pełpińskiego; 20.00 Złoty i o woli; 21.00 Koncert z nagrania Choru PR i TV w Krakowie; 22.00 Muzyka z Purojki; 23.00 Warszawa Jesień 76; 24.00 „Błękita anafeta”; 25.00 Muzyka polska ubiegłego stulecia; 26.00 O sprawach drabliwych — kom. H. Kaskowiska; 27.00 Błaski i cienie muzyki jazz-rock; 28.00 Noc kulturowa; 29.00 Portret piosenki; 30.00 Polskie i amerykańskie międzynarodowe konkursy muzyczne; 31.00 Plebiscyt Studia GAMA; 32.00 Radiowe spotkania; 33.00 Recital z nagraniem Małgorzaty Rejzender; 34.00 Dźwiękowy Plakiet Reklamowy; 35.00 Saldo, panie dyrektorzy; 36.00 Kontrapunkt; 37.00 Gra W. Azenkara; 38.00 Madrygal C. Monteverdiego; 39.00 Jak zostać muzykiem; 40.00 Pierwszy koncert; 41.00 15 Olimpiada Języka Rosyjskiego; 42.00 O sprawach drabliwych — kom. H. Kaskowiska; 43.00 Gra zespołu „Kana 11”; 44.00 Słownik dal w sporcie — mag. I. Tarasiewicz; 45.00 Przebieg Studia GAMA; 46.00 Wiadomości; 47.00 Kalendarz nauki; 48.00 S.O.S. dla biostaty; 49.00 Język angielski; 50.00 Jam session; 51.00 XXII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej — Warszawa Jesień; 52.00 Kraj obrazy historyczne; 53.00 RTV Szkoła Średnia; 54.00 Kolyanki.

PROGRAM III
Wiadomości; 6.00, 6.05, 6.10, 6.15, 6.20, 6.25, 6.30, 6.35, 6.40, 6.45, 6.50, 6.55, 7.00, 7.05, 7.10, 7.15, 7.20, 7.25, 7.30, 7.35, 7.40, 7.45, 7.50, 7.55, 8.00, 8.05, 8.10, 8.15, 8.20, 8.25, 8.30, 8.35, 8.40, 8.45, 8.50, 8.55, 9.00, 9.05, 9.10, 9.15, 9.20, 9.25, 9.30, 9.35, 9.40, 9.45, 9.50, 9.55, 10.00, 10.05, 10.10, 10.15, 10.20, 10.25, 10.30, 10.35, 10.40, 10.45, 10.50, 10.55, 11.00, 11.05, 11.10, 11.15, 11.20, 11.25, 11.30, 11.35, 11.40, 11.45, 11.50, 11.55, 12.00, 12.05, 12.10, 12.15, 12.20, 12.25, 12.30, 12.35, 12.40, 12.45, 12.50, 12.55, 13.00, 13.05, 13.10, 13.15, 13.20, 13.25, 13.30, 13.35, 13.40, 13.45, 13.50, 13.55, 14.00, 14.05, 14.10, 14.15, 14.20, 14.25, 14.30, 14.35, 14.40, 14.45, 14.50, 14.55, 15.00, 15.05, 15.10, 15.15, 15.20, 15.25, 15.30, 15.35, 15.40, 15.45, 15.50, 15.55, 16.00, 16.05, 16.10, 16.15, 16.20, 16.25, 16.30, 16.35, 16.40, 16.45, 16.50, 16.55, 17.00, 17.05, 17.10, 17.15, 17.20, 17.25, 17.30, 17.35, 17.40, 17.45, 17.50, 17.55, 18.00, 18.05, 18.10, 18.15, 18.20, 18.25, 18.30, 18.35, 18.40, 18.45, 18.50, 18.55, 19.00, 19.05, 19.10, 19.15, 19.20, 19.25, 19.30, 19.35, 19.40, 19.45, 19.50, 19.55, 20.00, 20.05, 20.10, 20.15, 20.20, 20.25, 20.30, 20.35, 20.40, 20.45, 20.50, 20.55, 21.00, 21.05, 21.10, 21.15, 21.20, 21.25, 21.30, 21.35, 21.40, 21.45, 21.50, 21.55, 22.00, 22.05, 22.10, 22.15, 22.20, 22.25, 22.30, 22.35, 22.40, 22.45, 22.50, 22.55, 23.00, 23.05, 23.10, 23.15, 23.20, 23.25, 23.30, 23.35, 23.40, 23.45, 23.50, 23.55, 24.00.

PROGRAM II
Wiadomości; 6.00, 6.05, 6.10, 6.15, 6.20, 6.25, 6.30, 6.35, 6.40, 6.45, 6.50, 6.55, 7.00, 7.05, 7.10, 7.15, 7.20, 7.25, 7.30, 7.35, 7.40, 7.45, 7.50, 7.55, 8.00, 8.05, 8.10, 8.15, 8.20, 8.25, 8.30, 8.35, 8.40, 8.45, 8.50, 8.55, 9.00, 9.05, 9.10, 9.15, 9.20, 9.25, 9.30, 9.35, 9.40, 9.45, 9.50, 9.55, 10.00, 10.05, 10.10, 10.15, 10.20, 10.25, 10.30, 10.35, 10.40, 10.45, 10.50, 10.55, 11.00, 11.05, 11.10, 11.15, 11.20, 11.25, 11.30, 11.35, 11.40, 11.45, 11.50, 11.55, 12.00, 12.05, 12.10, 12.15, 12.20, 12.25, 12.30, 12.35, 12.40, 12.45, 12.50, 12.55, 13.00, 13.05, 13.10, 13.15, 13.20, 13.25, 13.30, 13.35, 13.40, 13.45, 13.50, 13.55, 14.00, 14.05, 14.10, 14.15, 14.20, 14.25, 14.30, 14.35, 14.40, 14.45, 14.50, 14.55, 15.00, 15.05, 15.10, 15.15, 15.20, 15.25, 15.30, 15.35, 15.40, 15.45, 15.50, 15.55, 16.00, 16.05, 16.10, 16.15, 16.20, 16.25, 16.30, 16.35, 16.40, 16.45, 16.50, 16.55, 17.00, 17.05, 17.10, 17.15, 17.20, 17.25, 17.30, 17.35, 17.40, 17.45, 17.50, 17.55, 18.00, 18.05, 18.10, 18.15, 18.20, 18.25, 18.30, 18.35, 18.40, 18.45, 18.50, 18.55, 19.00, 19.05, 19.10, 19.15, 19.20, 19.25, 19.30, 19.35, 19.40, 19.45, 19.50, 19.55, 20.00, 20.05, 20.10, 20.15, 20.20, 20.25, 20.30, 20.35, 20.40, 20.45, 20.50, 20.55, 21.00, 21.05, 21.10, 21.15, 21.20, 21.25, 21.30, 21.35, 21.40, 21.45, 21.50, 21.55, 22.00, 22.05, 22.10, 22.15, 22.20, 22.25, 22.30, 22.35, 22.40, 22.45, 22.50, 22.55, 23.00, 23.05, 23.10, 23.15, 23.20, 23.25, 23.30, 23.35, 23.40, 23.45, 23.50, 23.55, 24.00.

PROGRAM I
Wiadomości; 6.00, 6.05, 6.10, 6.15, 6.20, 6.25, 6.30, 6.35, 6.40, 6.45, 6.50, 6.55, 7.00, 7.05, 7.10, 7.15, 7.20, 7.25, 7.30, 7.35, 7.40, 7.45, 7.50, 7.55, 8.00, 8.05, 8.10, 8.15, 8.20, 8.25, 8.30, 8.35, 8.40, 8.45, 8.50, 8.55, 9.00, 9.05, 9.10, 9.15, 9.20, 9.25, 9.30, 9.35, 9.40, 9.45, 9.50, 9.55, 10.00, 10.05, 10.10, 10.15, 10.20, 10.25, 10.30, 10.35, 10.40, 10.45, 10.50, 10.55, 11.00, 11.05, 11.10, 11.15, 11.20, 11.25, 11.30, 11.35, 11.40, 11.45, 11.50, 11.55, 12.00, 12.05, 12.10, 12.15, 12.20, 12.25, 12.30, 12.35, 12.40, 12.45, 12.50, 12.55, 13.00, 13.05, 13.10, 13.15, 13.20, 13.25, 13.30, 13.35, 13.40, 13.45, 13.50, 13.55, 14.00, 14.05, 14.10, 14.15, 14.20, 14.25, 14.30, 14.35, 14.40, 14.45, 14.50, 14.55, 15.00, 15.05, 15.10, 15.15, 15.20, 15.25, 15.30, 15.35, 15.40, 15.45, 15.50, 15.55, 16.00, 16.05, 16.10